DZIŚ STRONA ZDROWIA

# PIERWSZE OBJAWY RAKA JĄDRA

HORYNIEC-ZDRÓJ. MIEJSCOWOŚĆ SKRYWA LECZNICZE SEKRETY Str. 11-12

Nr ISSN 1230-9192
Nr indeksu 350680

www.expressbydgoski.pl

Nr 257 (11445) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Express BYDGOSKI

37 lat

Środa, 4.11.2026

**Bez Lufthansy bydgoskie lotnisko też radzi sobie całkiem nieźle.** Port Lotniczy Bydgoszcz poinformował, że w trzecim kwartale roku z jego usług skorzystało ponad 137 tysięcy pasażerów. Rekordu nie będzie, ale jest całkiem nieźle **Str. 2**

**Drastyczna podwyżka opłaty alkoholowej za „małpki".** Jest 25 zł za litr 100-proc. alkoholu w opakowaniach do 300 ml, a ma być aż 100 złotych **Str. 3**

**Relaks**

**Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV**

**Kadry**

## Zmiana komendanta 10. szpitala wojskowego

Płk dr n. med. Sławomir Wawrzyniak przekazał obowiązki płk Iwonie Manos, która od 1 listopada objęła stanowisko.
**Str. 3**

**Z naszych stron**

## Blisko 29 tysięcy złotych na ratowanie nekropolii

W weekend Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy już po raz 30. zorganizowało kwestę na rzecz ratowania nagrobków.
**Str. 4**

**Politechnika Bydgoska inwestuje w Minikowie w kształcenie i... przemysł drobiarski.** Inwestycja wynosi blisko 17 mln zł. **Str. 6**

**Jarosław Neneman, wiceminister finansów:** Od kilkunastu lat było podejście, że nas stać, że pieniądze się znajdą i że trzeba kolejną ulgę wprowadzić **Str. 8**



FOT. GOV.PL

**Uwaga! Oszuści**

# Wziął sześć kredytów i oddał pieniądze oszustom! 20-latek ma do spłaty 830 tys.

Jarosław Więcławski

**Młody mieszkaniec województwa zaciągnął kilka kredytów na łączną kwotę 563 tysięcy złotych, a wraz z odsetkami ma do spłaty ponad 830 tysięcy zł. Wszystko dlatego, że uwierzył, że dzwoni do niego pracownik banku. Gdy zorientował się, że to oszustwo, zgłosił się do policjantów z Bydgoszczy.**

Historia zaczyna się od momentu, gdy 20-latek z Trzcianki odebrał telefon od rzekomego pracownika banku o próbie zaciągnięcia kredytu na jego dane. Dzwoniący zdołał go przekonać do kolejnych kroków, pod pretekstem zapobiegnięcia następnym tego rodzaju próbom.

Młody mężczyzna z Wielkopolski miał wziąć kilka kredytów w różnych placówkach bankowych. Cały czas był instruowany telefonicznie, przez osoby, które podawały się za bankowców, a nawet policjantów.

Łącznie przez kilka dni 20-latek zaciągnął 6 kredytów, których łączna kwota to 563 tys. zł. Na bieżąco wypłacał pieniądze z banków i wpłacał do różnych bitomatów na terenie Piły i Bydgoszczy. Ponadto 205 tys. zł przekazał osobiście przybyłemu na umówione miejsce w Pile odbierakowi. W piątek (30 października), gdy zorientował się, że został oszukany, zgłosił sprawę policjantom z bydgoskiego Śródmieścia.

– Pamiętajmy!!! Sprawcy podszywają się pod maklerów giełdowych zachęcających do inwestowania w kryptowaluty, pracowników poczty, którzy rzekomo muszą zweryfikować błędny adres do korespondencji, pracowników banków, którzy informują o rzekomej próbie zaciągnięcia kredytu czy policjantów, którzy prowadzą akcję przeciwko oszustom. Bądźmy czujni i nie przekazujmy żadnych pieniędzy nieznanym osobom, również tym podającym się za przedstawicieli różnych instytucji, nie podawajmy też swoich danych osobowych i innych, które posłużą w konsekwencji do dokonania oszustw. Sposoby działania oszustów są różnorodne i tylko ogromna czujność może nas uchronić przed oszustwami – przekazuje nadkom. Lidia Kowalska z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy. Jak przypomina, policjanci nigdy i pod żadnym pozorem nie zwracają się z prośbą o przekazanie jakichkolwiek kwot pieniędzy czy wartościowych rzeczy. W razie wątpliwości, należy dzwonić na numer 112.



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

**Uroczystość**

## Nauczyciele z rejonu bydgoskiego odebrali odznaczenia państwowe

Małgorzata Pieczyńska

Ponad 250 nauczycieli z Bydgoszczy i rejonu bydgoskiego odebrało we wtorek (3 listopada) odznaczenia państwowe i resortowe. Uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyły się Kinoteatrze przy ul. Dwernickiego. Galę w Sali Kinoteatru Klubu Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy zorganizowało Kuratorium Oświaty. Gratulacje złożyli im Grażyna Dziedzic, kujawsko-pomorska kurator oświaty, Michał Koniuch, wicewojewoda kujawsko-pomorski, oraz dr Marek Szymaniak, doradca prezydenta RP.
**Str. 4**

**Kultura**

## Rozpoczął się 6. Old Film Festival w Bydgoszczy

Adam Szczęśniak

**Od wtorku do niedzieli w Bydgoszczy odbywa się szósta już odsłona Old Film Festival, którego pomysłodawcą jest Józef Herold. W tym roku mamy prawdziwy wysyp gwiazd.**

Gośćmi festiwalu są bowiem laureat Oscara Allan Starski, wybitni aktorzy Andrzej Grabowski i Krzysztof Majchrzak oraz znani reżyserzy Wojciech Smarzowski i Filip Bajon. Filmową Nagrodą Bydgoszczy – Złoty Kadr uhonorowano scenografa Allana Starskiego, laureata Oscara za scenografię do filmu Stevena Spielberga „Lista Schindlera".
**Str. 5**

eprasa.pl d6059a734f

**TYDZIEŃ Z EXPRESSEM**

Czwartek: Emerytura pomostowa z ZUS. Komu przysługuje, na jakich zasadach oraz kiedy

# 4.11.2026
# Środa

**Dziś imieniny obchodzą:** Helena, Karol i Olgierd
**57 dni do końca roku,** Dzień Taniego Wina

EXPRESS BYDGOSKI

**Redaktor naczelna**
Alicja Polewska
**Z-cy redaktor naczelnej**
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
**Wydawca dnia**
Robert Borzyszkowski

**www.express.bydgoski.pl**

**Polska Press**
**Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie**
**Redakcja** ul. Zamoyskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
redakcja@express.bydgoski.pl
**Prezes Makroregionu**
Marek Ciesielski
**Dyrektor reklamy**
Agnieszka Perlińska
**Dyrektor marketingu**
Katarzyna Jabłońska
**Druk**
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
**Prezes Zarządu Polska Press Grupy**
Robert Feluś
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy**
Marek Twaróg
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG**
Tomasz Bocheński
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński
**Biuro Konsumenta PPG**
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.express.bydgoski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

0011608091

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp

## Jerzego Derendy

wieloletniego Prezesa
Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy,
dziennikarza i regionalisty,
ale przede wszystkim człowieka
kochającego bezgranicznie Bydgoszcz.

Rodzinie i bliskim

składamy
wyrazy szczerego współczucia.

*Wojewoda Kujawsko-Pomorski*
*Michał Sztybel*
*wraz ze współpracownikami*

0011608229

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

śp

## Jerzego Derendy

wieloletniego Prezesa
Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy,
Honorowego Prezesa TMMB,
dziennikarza i regionalisty,
a przede wszystkim Człowieka całym sercem
oddanego Bydgoszczy.
Jego pasja, zaangażowanie i zasługi dla naszego miasta
na zawsze pozostaną w naszej pamięci.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy szczerego współczucia,
łącząc się z Nimi w bólu i żałobie.

*Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy*

**TRANSPORT PUBLICZNY**

# Bez Lufthansy lotnisko też radzi sobie nieźle

**Opr. Adam Szczęśniak**

**Port Lotniczy Bydgoszcz poinformował, że w trzecim kwartale roku z jego usług skorzystało ponad 137 tysięcy pasażerów, co sprawia, że przez 9 miesięcy „na liczniku" jest ich już 336 tysięcy. Zeszłorocznego rekordu nie będzie, ale jest całkiem nieźle.**




FOT. FACEBOOK/PORT LOTNICZY BYDGOSZCZ

**Od początku roku z bydgoskiego lotniska skorzystało 336 615 podróżnych. Rekordu sprzed roku pobić się jednak nie uda**

Dokładnie 137 303 pasażerów skorzystało z Portu Lotniczego Bydgoszcz w 3. kwartale 2026 roku. W analogicznym okresie ubiegłego roku było ich 152 405.

Na słabszy wynik wpłynęło przede wszystkim zakończenie realizacji połączenia Lufthansy na trasie do Frankfurtu, niestabilna sytuacja geopolityczna na Bliskim Wschodzie, a przede wszystkim rosnące ceny paliwa wpływające na warunki funkcjonowania rynku lotniczego i turystycznego.

Pozytywnym sygnałem dla PLB jest wysokie wypełnienie samolotów na zdecydowanej większości połączeń. Tendencja potwierdza dobre dopasowanie wybranych kierunków do potrzeb podróżnych. Połączenie do Warszawy, obsługiwane przez Polskie Linie Lotnicze LOT, odnotowało dwucyfrowy wzrost liczby pasażerów w porównaniu do analogicznego okresu z ubiegłego roku. Trasa zapewnia dostęp do krajowego i międzynarodowego hubu przesiadkowego, umożliwiając dalsze podróże do wielu destynacji.

Od początku sezonu wakacyjnego lotnisko obsłużyło 89 059 pasażerów podróżujących na wypoczynek wobec 102 354 pasażerów w analogicznym okresie 2025 r. W tegorocznej ofercie wakacyjnej znalazło się pięć popularnych kierunków wypoczynkowych: Antalya, Marsa Alam, Rodos, Heraklion i Majorka. Na pełne podsumowanie ruchu czarterowego w 2026 roku trzeba jednak poczekać ze względu na odbywające się przez cały rok wyloty do egipskiego Marsa Alam.

Dodajmy, że od początku roku z naszego lotniska skorzystało 336 615 podróżnych. To na koniec roku zapowiada około 400 tysięcy podróżnych, co będzie zdecydowanie mniej niż w rekordowym 2025 - 439 632, ale więcej niż w 2024 - 366 355.

**KALENDARIUM BYDGOSKIE 4 LISTOPADA**

## Automat do zapalania latarń „wyrzucił" ludzi z pracy

**1910:** w Gazowni Miejskiej przy ulicy Jagiellońskiej zainstalowano automat do zapalania i gaszenia lamp gazowych oświetlających bydgoskie ulice. Spowodowało to zwolnienie z pracy kilku Polaków, którzy dotychczas codziennie zapalali i gasili te lampy. Urządzenie zaginęło podczas wyzwolenia Bydgoszczy w 1945 roku.
**1939:** pierwszy masowy transport koleją 550 wysiedleńców z Bydgoszczy do Generalnego Gubernatorstwa opuścił miasto.
**1946:** pierwszy tramwaj przejechał bezpośrednio z centrum Bydgoszczy ul. Gdańską na osiedle Leśne. Stało się tak po wybudowaniu nowych torów kolejowych poza obrębem miasta i likwidacji uciążliwego przejazdu kolejowego w ciągu ul. Artyleryjskiej.
**1968:** z inicjatywy miejscowych lekarzy został uruchomiony w Bydgoszczy tzw. telefon zaufania – w myśl założeń miała to być telefoniczna poradnia dla ludzi znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej.
**1975:** w restauracji „Słowianka" przy ul. Gdańskiej rozpoczęła działalność pierwsza stała dyskoteka w Bydgoszczy. Imprezy organizowane były za wyjątkiem poniedziałków w godz. 21-1. Koszty biletu wstępu zależne miały być od imprez towarzyszących, bowiem dyskoteka miała być urozmaicana m.in. występami artystycznymi. Inauguracyjną dyskotekę poprowadził prezenter z Wrocławia, Bogdan Konikowski.
**1991:** Państwowemu Zespołowi Szkół Muzycznych w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 71 nadano imię Artura Rubinsteina. Tablicę pamiątkową odsłoniły wdowa po pianiście Aniela Młynarska-Rubinstein i córka Ewa, które ofiarowały szkole zbiór nagrań i pamiątki po wirtuozie. ©℗
**KB**

eprasa.pl d6059a734f

OCHRONA ZDROWIA

# Zmiana komendanta bydgoskiego szpitala wojskowego

Oprac. Adam Szczęśniak

**W 10. Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką SPZOZ w Bydgoszczy odbyło się uroczyste zdanie i objęcie obowiązków na stanowisku komendanta placówki. Płk dr n. med. Sławomir Wawrzyniak przekazał obowiązki płk Iwonie Manos, która od 1 listopada objęła stanowisko.**



FOT. FACEBOOK/10. WSZK

Od lewej: nowa komendant płk Iwona Manos, zastępca dyrektora Departamentu Wojskowej Służby Zdrowia płk Michał Siek oraz były już komendant płk Sławomir Wawrzyniak.

Było to planowe przekazanie obowiązków po ponad dwuletniej kadencji płk. Wawrzyniaka (był komendantem od 1 sierpnia 2024 r., a kadencja trwa zwykle 2-3 lata, co wynika z „Ustawy o obronie ojczyzny").

## Szpital w trudnej sytuacji

W decyzji MON zapewne „pomogła" kiepska sytuacja szpitala, który zmaga się z problemami finansowymi i organizacyjnymi, co rzutowało na ocenę zarządzania nim.

Raport wykazał, że rok 2025 szpital zamknął stratą netto blisko 34,5 mln zł (gdy strata za 2024 rok wyniosła 11,6 mln zł), a 2026 może być jeszcze trudniejszy. Wobec kontrahentów i pracowników zatrudnionych na umowach cywilnoprawnych narosły opóźnienia w płatnościach. Co prawda MON jako powód wskazywało m.in. brak spłat za tzw. nadwykonania ze strony NFZ, ale zadeklarowało, że nie pokryje bezpośrednio powstałej straty. To z kolei przełożyło się na problemy z utrzymaniem personelu i groźbę ograniczania pracy niektórych oddziałów. Dodatkowo w przestrzeni publicznej i w interpelacjach poselskich pojawiały się zarzuty dotyczące konfliktów wewnętrznych oraz nieefektywnego zarządzania zasobami ludzkimi.

## Poważne wyzwania

Komendanta pożegnano z honorami. Decyzją ministra obrony narodowej płk dr n. med. Sławomir Wawrzyniak, za wybitny dorobek w służbie wojskowej oraz szczególne osiągnięcia w wykonywaniu zadań służbowych, został wyróżniony tytułem honorowym „Zasłużony Żołnierz Rzeczypospolitej Polskiej" z odznaką w pierwszym stopniu. Nadano mu także odznakę pamiątkową Departamentu Wojskowej Służby Zdrowia. Dodajmy, że były już komendant pozostaje lekarzem i żołnierzem.

Płk Iwonie Manos, która przejęła obowiązki komendanta, nadano - w uznaniu długoletniej i wzorowej służby w Wojsku Polskim - Złoty Medal „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny".

Przed nową komendant poważne wyzwania. Szpital ma zatwierdzony program naprawczy na lata 2024-2026, a jego realizacja jest planowana do końca 4. kwartału br. Główne działania to tworzenie nowych komórek organizacyjnych, rozwój zabiegów z wykorzystaniem robota chirurgicznego, zwiększenie liczby świadczeń oraz stała analiza kosztów. Ma też pojawić się ograniczanie kosztów pracy, w tym kontraktów lekarskich i pielęgniarskich, ale ma się to odbywać z poszanowaniem prawa i przy zachowaniu ciągłości świadczeń.

## Psycholog z doświadczeniem

Płk. Iwona Manos jest specjalistką psychologii klinicznej oraz oficerem Wojska Polskiego z ponad 30-letnim doświadczeniem. Zapisała się w historii bydgoskiej placówki, zostając pierwszą kobietą w stopniu pułkownika, która objęła prestiżowe stanowisko komendanta 10. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ.

Jest absolwentką Wydziału Psychologii i Kognitywistyki Uniwersytetu Mickiewicza w Poznaniu, posiada II stopień specjalizacji w dziedzinie psychologii klinicznej (zaburzenia psychiczne osób dorosłych), ukończyła studia podyplomowe z zakresu zarządzania w ochronie zdrowia w Wyższej Szkole Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu, przeszła 4-letnią szkołę psychoterapii w nurcie poznawczo-behawioralnym, studia podyplomowe z interwencji kryzysowej oraz liczne szkolenia z zakresu leczenia traumy wojennej.

Służyła w ramach Polskich Kontyngentów Wojskowych (PKW) w trudnych misjach bojowych w Iraku i Afganistanie. Przed objęciem stanowiska komendanta szpitala od 2022 r. pełniła funkcję Krajowego Konsultanta ds. Obronności w dziedzinie psychologii klinicznej, a od 2023 r. zarządzała Polikliniką 10 WSKzP.

PRAWO

# Drastyczna podwyżka opłaty alkoholowej za „małpki"

Agnieszka Domka-Rybka

**Jest 25 zł za litr 100-proc. alkoholu w opakowaniach do 300 ml, a ma być aż 100 złotych – taką podwyżkę opłaty ALK od „małpek" proponują ministerstwa finansów i zdrowia. Ile po zmianach będzie kosztowała buteleczka i na co rząd przeznaczy te dodatkowe pieniądze? Kiedy zmiany wejdą w życie?**



FOT. FREEPIK.COM

Jest 25 zł za litr 100-proc. alkoholu w opakowaniach do 300 ml, a ma być 100 złotych – taką ma być podwyżkę opłaty ALK od „małpek"

Wpływy z tej opłaty mają w całości trafiać do Narodowego Funduszu Zdrowia, a w 2027 mają wynieść 740,6 mln zł, a rok później już ok 1,5 mld z – poinformowała Polska Agencja Prasowa.

Wynika z tego, że zmiany są planowane na przyszły rok.

ALK to opłata za zezwolenie na obrót hurtowy napojami alkoholowymi w opakowaniach jednostkowych o ilości nominalnej napoju nieprzekraczającej 300 ml. Dotyczy przedsiębiorców prowadzących hurtową sprzedaż napojów alkoholowych, którzy zaopatrują sprzedawców detalicznych lub oferują takie produkty we własnym punkcie handlowym. Opłatę ponosi się raz na pół roku.

Jej stawka ma wzrosnąć z 25 do 100 zł za każdy pełny litr 100-proc. alkoholu we wspomnianych opakowaniach.

Resort Finansów przekonuje, że już samo wprowadzenie opłaty ALK spowodowało spadek liczby tzw. małpek oferowanych do spożycia, a jej podwyżka ma na celu dalsze zmniejszenie jej dostępności i w konsekwencji zmniejszenie konsumpcji alkoholu.

**W Ocenie Skutków Regulacji zakłada się, że spadek sprzedaży, w odniesieniu do liczby litrów 100 proc. alkoholu oferowanego w opakowaniach jednostkowych do 300 ml, wyniesie 25 proc.**

„Zakłada się, że spadek sprzedaży, w odniesieniu do liczby litrów 100 proc. alkoholu oferowanego w opakowaniach jednostkowych do 300 ml, wyniesie 25 proc." - czytamy w OSR (Ocena Skutków Regulacji).

Projekt resortów zakłada też zmianę jednostek, w jakich określona jest wysokość stawki opłat, co ma wyeliminować wątpliwości co do jej prawidłowego wyliczania. Proponuje się odniesienie jej do groszy i mililitrów zamiast złotych i litrów. Tym samym stawka opłaty będzie wynosić 10 gr za każdy 1 ml 100 proc. czystego alkoholu.

I tak:

- małpki 100 ml o zawartości 40 ml czystego trunku podrożeją o 4 zł,
- 200 ml o zawartości 80 ml alkoholu – 8 zł
- 250 ml (100 ml alkoholu) – 10 zł.

Czyli, najpopularniejsze „małpki" - 200 ml - będą droższe o 8 zł.

Jak podaje PAP, MF proponuje też „istotne zliberalizowanie obowiązujących regulacji dotyczących dodatkowej opłaty (sankcyjnej)". Ma być pobierana wyłącznie wtedy, gdy przedsiębiorca nie złoży informacji ALK i jednocześnie nie ureguluje opłaty, z wyłączeniem przypadku, gdy wynika to ze złożonego przez przedsiębiorcę wniosku o odroczenie terminu płatności lub rozłożenie płatności na raty. Jednocześnie organ podatkowy będzie mógł nałożyć jedną karę, bez względu na liczbę posiadanych przez przedsiębiorcę zezwoleń.

Przypomnijmy też, że osobne plany wobec „małpek" ma również Ministerstwo Klimatu i Środowiska, które chce je włączyć do systemu kaucyjnego.

- Jest wniosek o wpisanie takich butelek do wykazu prac legislacyjnych Rady Ministrów - powiedział w rozmowie z nasza redakcją Marek Pogorzelski, rzecznik MKiŚ. ©℗

KRÓTKO

Środowisko

## Przydrożne aleje drzew wracają do łask

- Kontynuujemy marszałkowski program odtwarzania przydrożnych alei. Nowe drzewa i krzewy pojawiają się przy kolejnych drogach wojewódzkich w powiatach tucholskim, świeckim, brodnickim, toruńskim i rypińskim. Łącznie posadzimy blisko 800 dorodnych drzew oraz 1 400 krzewów. Efekty widać już na zmodernizowanej drodze wojewódzkiej nr 240 łączącej, m.in., Świecie z Tucholą. Pracujemy nad przygotowaniem kolejnych projektów - informują służby prasowe kujawsko-pomorskiego urzędu marszałkowskiego.

Na realizację zadania wykorzystane będą środki z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na ata 2021-27. Za prace o wartości 1,5 mln zł odpowiada Gospodarstwo Szkółkarskie Henryka Hincy z Dobrzycy. Wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 240 w powiatach tucholskim i świeckim posadzono już 196 lip, 108 klonów i 47 jarzębów. Drzewa pojawiły się, m.in., w gminach Kęsowo, Tuchola, Lubiewo (na obwodnicy Płazowa) i Bukowiec. Prace na tej trasie już się zakończyły. W najbliższych dniach wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 543 w powiecie brodnickim posadzone będą 63 lipy i 22 jarzęby.

redex/kpum

eprasa.pl d6059a734f

# Bydgoszcz

AKCJA SPOŁECZNA

## Blisko 29 tysięcy złotych na ratowanie nekropolii zebrano podczas kwesty

Adam Szczęśniak

**W weekend Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy już po raz 30. zorganizowało kwestę na rzecz ratowania nagrobków na bydgoskich cmentarzach. Dzięki hojności Bydgoszczan udało się zebrać blisko 29 tysięcy złotych.**

Kwesta organizowana przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy prowadzona była w sobotę i niedzielę na trzech bydgoskich cmentarzach. TMMB zbierało pieniądze na ratowanie najstarszych nagrobków już po raz 30.

Zbiórka odbywała się zresztą w szczególnym czasie. W sobotę dotarła bowiem informacja o śmierci wieloletniego prezesa Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy Jerzego Derendy.

W weekend wolontariuszy można było spotkać na cmentarzach Starofarnym i Nowofarnym oraz przy ul. Wiślanej. Wśród zbierających nie mogło zabraknąć osób związanych z naszą redakcją.

- Ile uda się zrobić, zależy od tego, ile zbierzemy pieniędzy. W tym roku zbieramy może nie na renowacje nagrobków jakichś wielkich postaci, skupimy się za to na naprawie jednych z najstarszych pomników na cmentarzu Starofarnym - mówił nam przed kwestą Ireneusz Nitkiewicz, prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

Ostatecznie w puszkach wolontariuszy znalazło się 28.732,03 złotych.

„Dziękujemy wszystkim Darczyńcom za wsparcie kwesty, a wszystkim kwestującym za pomoc i zaangażowanie" - podziękowało TMMB.

Na co pójdą pieniądze? Naprawy i renowacji wymagają na przykład nagrobki kilkorga dzieci kupca bydgoskiego, które zmarły w wieku 2-3 lat.

Jest też pomnik na nagrobku małżeństwa - kobieta miała korzenie szlacheckie, jest emblemat herbowy. Reszta zostanie przeznaczona na bieżące naprawy.

W ubiegłym roku kwestowano między innymi na odnowienie grobu Felicji Krysiewiczowej na cmentarzu Nowofarnym. Renowacja nagrobku tej zasłużonej bydgoskiej działaczki kultury (1897-1970) zakończyła się w połowie października.

Dodajmy, że TMMB prowadzi wciąż zbiórkę internetową pod adresem https://zrzutka.pl/xnb2ne

Aktualnie na liczniku jest 461 z planowanych 5000 zł. Zbiórka potrwa jeszcze 68 dni.
©℗



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

**W puszkach wolontariuszy znalazło się łącznie 28.732,03 złotych**

UROCZYSTOŚĆ

## Nauczyciele odebrali odznaczenia państwowe

Małgorzata Pieczyńska

**Ponad 250 nauczycieli z Bydgoszczy i rejonu bydgoskiego odebrało we wtorek, 3 listopada, odznaczenia państwowe i resortowe. Uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyły się Kinoteatrze przy ul. Dwernickiego.**

Galę w Sali Kinoteatru Klubu Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy zorganizowało Kuratorium Oświaty. Wcześniej podobne uroczystości odbyły się w Toruniu i we Włocławku.

W Bydgoszczy wzięli w nich udział wyróżnieni dyrektorzy, nauczyciele i pracownicy oświaty z Bydgoszczy i rejonu bydgoskiego. Gratulacje złożyli im Grażyna Dziedzic, kujawsko-pomorska kurator oświaty, Michał Koniuch, wicewojewoda kujawsko-pomorski oraz dr Marek Szymaniak, doradca Prezydenta RP.

W sumie odznaczenia państwowe otrzymało 121 osób, w tym: dwie uhonorowane zostały Srebrnym Krzyżem Zasługi, a jedna Brązowym Krzyżem Zasługi. Medal Złoty za Długoletnią Służbę odebrało 61 osób, Medal Srebrny za Długoletnią Służbę - 41 osób, natomiast Medal Brązowy za Długoletnią Służbę - 16 osób.

Ponadto 80 osób zostało wyróżnionych Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Nagrodę Ministra Edukacji otrzymało 13 osób, Nagrodę Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty - 38 osób, a jedna osoba uzyskała honorowy tytuł profesora oświaty.



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

**W uroczystości w Bydgoszczy wzięli udział wyróżnieni dyrektorzy, nauczyciele i pracownicy oświaty z rejonu bydgoskiego. Na zdjęciu gratulacje składa Grażyna Dziedzic, kujawsko-pomorska kurator oświaty**

- Nauczyciele to wyjątkowa grupa zawodowa - mówi Ewa Podgórska, rzeczniczka Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy i zarazem dyrektor Wydziału Edukacji Ponadpodstawowej, Specjalnej i Placówek. - Ostatnie wydarzenia w szkołach w kraju pokazały, że rola nauczycieli wykracza poza nauczanie. Nauczyciele muszą być trochę psychologami, terapeutami, dbać o bezpieczeństwo uczniów. Muszą być też mentorami, którzy poprowadzą uczniów. Cały czas uczestniczą w szkoleniach, poznają nowe technologie, aby przestrzegać dzieci i młodzież przed zagrożeniami, jakie niesie za sobą świat cyfrowy. Tych wyzwań stawianych przed tą grupą zawodową jest naprawdę wiele i dlatego takie uroczystości jak ta dzisiejsza są potrzebne. Nauczyciele muszą wiedzieć, że dostrzegamy i doceniamy ich ciężką pracę.©℗

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

## W czwartek pożegnamy Jerzego Derendę

Małgorzata Pieczyńska

**W czwartek, 5 listopada, odbędą się uroczystości pogrzebowe związane z pożegnaniem Jerzego Derendy, wieloletniego prezesa Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy, wielce zasłużonego mieszkańca naszego miasta.**

O terminie pogrzebu poinformowało oficjalnie Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy. Uroczystości rozpoczną się 5 listopada o godz. 10 w Katedrze św. Marcina i św. Mikołaja w Bydgoszczy Sanktuarium Matki Bożej Pięknej Miłości.

Mszę świętą poprzedzi różaniec w intencji Zmarłego. Po zakończeniu Eucharystii nastąpi odprowadzenie Jerzego Derendy na miejsce wiecznego spoczynku. Honorowy prezes TMMB spocznie na Cmentarzu Starofarnym przy ul. Grunwaldzkiej.

Jerzy Derenda przez 25 lat kierował Towarzystwem Miłośników Miasta Bydgoszczy. Zmarł 31 października. Miał 83 lata.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI/ARCHIWUM

**Jerzy Derenda był dziennikarzem, m.in., „Dziennika Wieczornego"**

eprasa.pl d6059a734f

NAGRODA DLA ALLANA STARSKIEGO

# Rozpoczął się 6. Old Film Festival w Bydgoszczy

Adam Szczęśniak

**Od wtorku do niedzieli w Bydgoszczy odbywa się szósta już odsłona Old Film Festival, którego pomysłodawcą jest Józef Herold. W tym roku mamy prawdziwy wysyp gwiazd.**



FOT. ADAM SZCZĘŚNIAK

Allan Starski spotkał się we wtorkowe południe z dziennikarzami Z prawej Józef Herold, pomysłodawca Old Film Festival

Gośćmi festiwalu są bowiem laureat Oscara Allan Starski, wybitni aktorzy Andrzej Grabowski i Krzysztof Majchrzak oraz znani reżyserzy Wojciech Smarzowski i Filip Bajon.

Gala otwarcia 6. OFF odbyła się we wtorek, 3 listopada o godz. 19. w sali symfonicznej kampusu Akademii Muzycznej. Filmową Nagrodą Bydgoszczy - Złotym Kadrem uhonorowano scenografa Allana Starskiego, laureata Oscara za scenografię do filmu Stevena Spielberga „Lista Schindlera".

Dodajmy, że tworzył też scenografię do „Pianisty" (3 Oscary) Romana Polańskiego. Podczas gali można było usłyszeć recital pod tytułem „Starscy Panowie Dwaj" (zaśpiewają Anna Federowicz i Łukasz Lenart) i obejrzeć zrekonstruowany film „Bestia" z 1917 r. w reż. Aleksandra Hertza z Polą Negri w roli głównej.

Dziś, 4 listopada o godz. 12.00 Allan Starski poprowadzi na Politechnice Bydgoskiej otwarte i bezpłatne spotkanie na temat scenografii swoich filmów. Pokazane zostaną elementy planów zdjęciowych scenografii m.in do filmów Andrzeja Wajdy. Po spotkaniu odbędzie się projekcja filmu „Patrzę w niebo" w reżyserii Alexandry Strunin i spotkanie z reżyserką.

## Statuetka dla Grabowskiego

Gośćmi festiwalu będą także Andrzej Grabowski, Wojciech Smarzowski, Filip Bajon, Krzysztof Majchrzak i Stanisław Zawiśliński.

Na spotkanie z Bajonem i Majchrzakiem organizatorzy zapraszają 4 listopada (godz. 18) do kampusu AM. W programie wieczoru pokaz filmu „Aria dla atlety" z 1975 r. oraz mini-recital jazzowy w wykonaniu aktora, który w tym filmie zagrał główną rolę.

5 listopada o godz. 18 Old Film Festival zaprasza do Akademii Muzycznej na koncert „Urbaniak in Memoriam", spotkanie celebrujące twórczość jednego z najwybitniejszych polskich jazzmanów Michała Urbaniaka. Wystąpi „Nos na Kwintet" - zespół, który tworzą wykładowcy i studenci AM. Gościem specjalnym koncertu będzie Bisz - bydgoski raper, producent muzyczny i autor tekstów.

6 listopada o godz. 18 na scenie AM w stand-upie próbki swojego talentu zademonstruje Andrzej Grabowski, wybitny aktor teatralny, filmowy i kabaretowy, piosenkarz, scenarzysta oraz reżyser. Tego wieczoru, za całokształt twórczości artystycznej, odbierze Statuetkę Poli Negri - Nagrodę Filmową Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

## Smarzowski, Topa i... Marilyn Monroe

7 listopada o godz. 16 w Teatrze Kameralnym spotkanie z Wojciechem Smarzowskim, jednym z najważniejszych współczesnych polskich reżyserów, scenarzystą i operatorem filmowym. W programie też projekcja wyreżyserowanego przez niego spektaklu Teatru Telewizji „Kuracja" (z Bartłomiejem Topą) o historii młodego i ambitnego psychiatry, który na trzy miesiące dobrowolnie zostaje pacjentem szpitala psychiatrycznego.

W niedzielę, 8 listopada, ostatni dzień Old Film Festival, odbędzie się koncert organowy „Muzyka wielkiego kina" w kościele św. Mikołaja w Starym Fordonie (godz. 13.30).

O godz. 19 w Teatrze Kameralnym zaś „Wieczór z Marilyn" organizowany z okazji 100. rocznicy urodzin Marilyn Monroe. W programie projekcja filmu „Jak zostać Marilyn" w reż. Michele Dominici oraz mini-recital najpiękniejszych piosenek z jej filmów.

Głównym miejscem festiwalu będzie sala koncertowa campusu Akademii Muzycznej. Oprócz tego gospodarzami wydarzeń będą UKW, PBŚ, WSG, fordońskie kino Jeremi oraz oddział Państwowego Archiwum i Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego.

Szczegółowy program imprezy na stronie internetowej Old Film Festival Bydgoszcz 2026.

NASZ PATRONAT

0711560081

# ORLEN rozwija sztuczną inteligencję. Agenci AI dopasują usługi do potrzeb klientów

**ORLEN rozwija ekosystem usług, który ma łączyć ofertę paliwową, energetyczną, pozapaliwową i rozwiązania z zakresu elektromobilności. Kolejnym etapem będzie wdrożenie agentów AI, którzy pomogą klientom wybierać usługi i korzystać z promocji. – Chcemy, żeby klient rzeczywiście czuł wartość całego tego ekosystemu – podkreślił Piotr Suchodolski, dyrektor wykonawczy ds. marketingu w ORLEN.**

### Jeden ekosystem zamiast oddzielnych usług

Cyfryzacja i rozwój sztucznej inteligencji zmieniają sposób, w jaki przedsiębiorstwa energetyczne budują relacje z klientami. ORLEN chce wykorzystać dane oraz wiedzę o ich potrzebach, aby tworzyć bardziej spersonalizowaną ofertę i ułatwiać korzystanie z różnych usług. W segmencie Consumers & Products koncern rozwija rozwiązania obejmujące paliwa, gaz, energię elektryczną, sprzedaż pozapaliwową, elektromobilność i usługi energetyczne.

Jak zaznaczył Piotr Suchodolski, budowa zintegrowanego ekosystemu już trwa, ale wymaga dalszych prac nad połączeniem dostępnych zasobów i usług. Celem jest stworzenie przestrzeni, w której klient będzie mógł otrzymać ofertę dopasowaną do konkretnej sytuacji, zamiast samodzielnie wyszukiwać dostępne możliwości.

– Dzisiaj dysponujemy olbrzymimi zasobami, które integrujemy. Budując ekosystem i zamykając to wszystko w jednej przestrzeni, jesteśmy w stanie w odpowiednim czasie oferować klientowi taką usługę, której w danym momencie i kontekście potrzebuje – wyjaśnił dyrektor wykonawczy ds. marketingu w ORLEN.

### Agent AI zaproponuje usługi podczas ładowania samochodu

Jednym z najważniejszych elementów rozwijanego rozwiązania mają być agenci sztucznej inteligencji. Ich zadaniem będzie wspieranie klientów w korzystaniu z usług, analizowanie dostępnych możliwości i dopasowywanie ofert do indywidualnych preferencji. Przykładem jest kierowca samochodu elektrycznego korzystający ze stacji ładowania.

– Mój agent dokładnie wie, ile czasu będę potrzebować na naładowanie samochodu. Zaproponuje mi w tym czasie coś z oferty pozapaliwowej, bo będzie też dobrze wiedzieć, jakie są moje gusta




i na co mogę mieć ochotę. Jednocześnie będzie mi w stanie dobrać odpowiednią promocję i pokazać oszczędności, które jestem w stanie wygenerować – zapowiedział Piotr Suchodolski.

Sztuczna inteligencja ma pomagać również w codziennych sytuacjach, takich jak wybór myjni. Agent będzie mógł wyszukać najbliższy punkt, uwzględniając dostępność usługi i czas oczekiwania. Dzięki temu użytkownik łatwiej zaplanuje wizytę i ograniczy czas potrzebny na znalezienie odpowiedniej lokalizacji. Pierwszy agent ma zostać udostępniony w aplikacji ORLEN Vitay.

### Sztuczna inteligencja również dla biznesu

Rozwijany przez ORLEN ekosystem ma służyć nie tylko klientom indywidualnym. Koncern planuje również rozwijać rozwiązania dla przedsiębiorstw, w tym firm korzystających z kart flotowych oraz kupujących gaz i energię. W przypadku klientów biznesowych szczególnie ważne będą funkcje związane z rozliczeniami, księgowością i zarządzaniem kosztami. Narzędzia cyfrowe mogą ułatwić przedsiębiorstwom analizowanie wydatków na paliwa i prąd, a także ograniczyć koszty administracyjne związane z obsługą dostaw.

Jak zaznaczył Piotr Suchodolski, wartość nowych rozwiązań powinna wykraczać poza samą optymalizację rachunków. Istotne jest również uproszczenie procesów i ograniczenie nakładów pracy potrzebnych do zarządzania usługami.

Rozbudowa ekosystemu cyfrowego wymaga jednocześnie odpowiedniego planowania infrastruktury. Rosnące zapotrzebowanie na moc obliczeniową i energię sprawia, że decyzje dotyczące przechowywania danych, wykorzystania chmury oraz rozwoju systemów muszą uwzględniać zarówno efektywność biznesową, jak i bezpieczeństwo organizacji.

Rozwój agentów AI to kolejny etap cyfrowej transformacji ORLENU, której celem jest lepsze dopasowanie usług do rzeczywistych potrzeb klientów. Połączenie danych, różnych obszarów działalności i inteligentnych narzędzi może ułatwić korzystanie z oferty oraz pomóc w optymalizacji codziennych wydatków.

Piotr Suchodolski wspólnie z przedstawicielami: Adobe – Markiem Cynowskim, Google – Szymonem Wąsowskim oraz VISA – Karolem Jaroszewskim uczestniczył w panelu „Jak utrzymać konsumenta przyszłości w zintegrowanej branży Oil and Gas?", zorganizowanego w ramach ścieżki Young Professionals Forum podczas Polskiego Kongresu Naftowego i Gazowniczego. Moderatorem był Piotr Domański, dyrektor Departamentu Komunikacji i Marketingu w ORLEN Oddziale Centralnym Upstream Polska.

eprasa.pl d6059a734f

DEBATA SAMORZĄDOWA

# Dwukadencyjność i elektronizacja samorządów

Jarosław Więcławski

**W Młynach Rothera w Bydgoszczy we wtorek, 3 listopada, odbyła się IV debata samorządowa organizowana przez Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego pod hasłem „Wybory samorządowe – czy potrzebne są jakieś zmiany?”.**




FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

W wydarzeniu wziął udział Sylwester Marciniak, przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej

W pierwszej części wydarzenia wzięli udział prof. dr hab. Jarosław Flis, prof. dr hab. Adam Gendźwiłł, dr hab. Bartłomiej Michalak, prof. UMK, prof. dr hab. Magdalena Musiał-Karg oraz prof. dr hab. Agnieszka Pawłowska. Dyskutowano m.in. o tym, kto ma prawo wyboru, także w kontekście osób bez polskiego obywatelstwa, nieproporcjonalności systemu wyborczego, referendach odwołujących włodarzy gmin czy limicie kadencji dla wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Był również czas na pytania z sali.

– Traktujemy panele dyskusyjne jako wisienki na torcie. Aby tę wisienkę położyć, musi być tort, którym są opinie zamówione i przygotowane przez ekspertów. Udało nam się namówić do udziału w debacie najwybitniejszych ekspertów, politologów, prawników, zajmujących się tematyką wyborczą. Te materiały są dostępne – zachęcam do ich lektury, są dostępne na naszej stronie internetowej – zapraszał prof. Paweł Swianiewicz, dyrektor Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego.

– Jako Bydgoszczanie możemy być dumni, że tak wspaniała debata odbywa się w naszym mieście w gronie wspaniałych ekspertów, praktyków i samorządowców. Takie grono zebrało się, aby rozmawiać o tym, jak poprawiać samorządność, czy ta poprawa jest konieczna, pilnie czy mniej pilnie, jakie zmiany mają spowodować, aby mieszkańcy czuli się bardziej włączeni w zarządzanie swoimi wspólnotami – powiedział Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy.

– Nowe czasy wymagają nowych rozwiązań i mam na myśli nie tylko nowe technologie. Z debaty eksperckiej wynikało, że są potrzebne zmiany w wyborach samorządowych. Podzielam to stanowisko. Tylko musimy mieć na uwadze spójność z całym systemem prawnym. Nie tylko zmianę kodeksu wyborczego, ustaw samorządowych, ustawy o partiach politycznych, ustawy o referendum lokalnym. To musi być przejrzyste. Zmiany powinny być proste i zrozumiałe dla wyborców – stwierdził Sylwester Marciniak, przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej.

Jak dodał, ma nadzieję, że spotkanie naukowców i praktyków pozwoli wprowadzić takie zmiany, choć ma świadomość, że w pierwszej kolejności musi to być decyzja polityczna, a dopiero potem przekształcenie w kroki prawne.

W panelu pt. „Centralny Rejestr Wyborców jako fundament cyfrowej demokracji lokalnej — od e-administracji do e-votingu” wzięli udział dr Rafał Tkacz, Patrycja Wysoczańska, dr hab. Tomasz Czapiewski, prof. dr hab. Magdalena Musiał-Karg oraz Ewelina Włodarczyk. Debatę poprowadził Tomasz Fijołek, dyrektor ds. legislacji w Unii Metropolii Polskich, która obok miasta Bydgoszcz i stowarzyszenia Metropolia Bydgoszcz była partnerem wydarzenia.

– Jestem wielkim zwolennikiem elektronizacji procesu wyborczego. Wcześniej jako dyrektor delegatury KBW w Opole współtworzyłem system wsparcia organów wyborczych, który wspomaga pracę komisji wyborczych. Brałem udział w pracach nad Centralnym Rejestrem Wyborców. Obecnie jestem wielkim zwolennikiem dyskusji i przyczynku do tworzenia w przyszłości Centralnego Spisu Wyborców – zadeklarował dr Rafał Tkacz, szef Krajowego Biura Wyborczego.

Jednocześnie mówił, że z uwagi na wciąż zbyt małe zaufanie do demokracji w Polsce i na bezpieczeństwo, z przykrością dla młodego pokolenia, jest przeciwnikiem głosowania elektronicznego.

– Najważniejsze, żeby każdy cykl wyborczy, samorządowy czy parlamentarny w naszych miastach i gminach był przeprowadzony jak najbardziej sprawnie. Dzisiaj w Bydgoszczy to się zadziało. Jest kilka propozycji zmian. Następnym etapem jest przekazanie tego stronie rządowej i parlamentarnej. Liczymy, że nasze pomysły i spostrzeżenia staną się prawem – stwierdził Tomasz Fijołek.©℗

REKLAMA 0011602676

Come, read and listen.
Find the truth in the words of Jesus.
18:00 - 19:00
Wednesdays

Przyjdź, czytaj i słuchaj.
Odkrywaj prawdę zawartą w słowach Jezusa.
18:00 – 19:00
w Środy

Spotkania odbędą się w języku angielskim

Zespół Starówka Office
ul. Długa 16 85-034 Bydgoszcz

KONTAKT: +48 669 788 762

EDUKACJA

# PBŚ inwestuje w Minikowie w kształcenie i... przemysł drobiarski

Adam Szczęśniak

**W Minikowie trwa budowa Centrum Drobiarstwa Politechniki Bydgoskiej. 30 października podpisano akt erekcyjny i wmurowano kamień węgielny.**




FOT. NADESŁANE/POLITECHNIKA BYDGOSKA

Wartość inwestycji wynosi blisko 17 mln zł

Centrum Drobiarstwa powstaje na terenie Rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Minikowie. Obiekt o powierzchni około 1400 m kw. stanowić będzie nowoczesne zaplecze naukowo-badawcze i dydaktyczne wspierające rozwój hodowli i produkcji drobiu oraz kształcenie przyszłych branżowych specjalistów.

Na terenie Centrum znajdą się laboratoria biotechnologiczne, oceny jakości mięsa, in vivo („na żywym”) z wydzielonymi pomieszczeniami doświadczalnego odchowu drobiu i prowadzenia lęgów oraz część administracyjno-dydaktyczna.

- Centrum umożliwi realizację badań nad technologiami chowu i hodowli drobiu, dobrostanem, zdrowotnością ptaków, efektywnością produkcji i jakością surowców pochodzenia drobiowego. Funkcjonowanie obiektu przyczyni się również do rozwijania współpracy nauki z sektorem rolno-spożywczym - tłumaczy prof. Aleksandra Dunisławska, dziekan Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt.

Ważnym elementem działalności Centrum będzie praktyczne kształcenie studentów takich kierunków jak Zootechnika czy Weterynaria. Wartość inwestycji wynosi blisko 17 mln zł.

- Dwadzieścia lat temu, jako student i asystent, marzyłem o takim obiekcie. Marzenia się spełniają. Dzięki tej inwestycji rozwijamy działalność bydgoskiej szkoły naukowej drobiarstwa, której historia trwa od ponad 50 lat - mówi prof. Marek Adamski, rektor Politechniki Bydgoskiej.

W uroczystościach uczestniczyli zaproszeni goście, w tym sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Maria Mrówczyńska oraz wojewoda Michał Sztybel.

eprasa.pl d6059a734f

AUTOREKLAMA
0111576156

# BIEG DLA JAJ. RAK PROSTATY DŁUGO NIE DAJE OBJAWÓW

**O profilaktyce raka prostaty i jąder, interpretacji wyników PSA, diagnostyce nowotworów urologicznych oraz o tym, dlaczego mężczyźni nie powinni odkładać wizyty u lekarza, rozmawiamy z dr. n. med. Krzysztof Kamecki, urologiem i dyrektorem ds. medycznych Centrum Onkologii w Bydgoszczy.**




**Rak prostaty, rak płuca i rak jelita grubego. To dziś trzy nowotwory, które najczęściej dotyczą mężczyzn.**

Tak. To jednocześnie nowotwory, które odpowiadają za największą liczbę zgonów. Dlatego tak bardzo zależy nam na tym, żeby rozpoznawać je możliwie wcześnie. W przypadku mężczyzn szczególnie dużo możemy zyskać dzięki profilaktyce. Prawie co czwarty nowotwór rozpoznawany u mężczyzn to nowotwór gruczołu krokowego. W przypadku zgonów na pierwszym miejscu pozostaje rak płuca, ale rak prostaty także jest jednym z najpoważniejszych problemów zdrowotnych, z jakimi dziś się mierzymy.

**Wielu panów kojarzy profilaktykę prostaty głównie z badaniem PSA.**

I słusznie, bo jest to badanie proste, wykonywane z krwi i łatwo dostępne. PSA jest bardzo przydatnym markerem, ale trzeba pamiętać, że nie daje odpowiedzi na wszystkie pytania. Prawidłowy wynik nie wyklucza nowotworu. Co więcej, najbardziej agresywne postacie raka prostaty mogą rozwijać się bez istotnego wzrostu PSA. Dlatego sam dobry wynik nie powinien być powodem do rezygnacji z kontroli urologicznej. Zależy on od wieku pacjenta, wielkości gruczołu krokowego i wielu innych czynników. Jeżeli czterdziestoletni mężczyzna wykonuje badanie profilaktyczne i uzyskuje wynik poniżej jednego nanograma na mililitr, to jest to bardzo dobra informacja. Nie oznacza jednak, że temat można zamknąć na zawsze. Takie badanie trzeba po prostu powtarzać zgodnie z zaleceniami.

**Kiedy warto zacząć je wykonywać regularnie?**

Między 40. a 50. rokiem życia dobrym rozwiązaniem jest wykonywanie PSA co dwa lata, jeśli wcześniejsze wyniki są prawidłowe. Po pięćdziesiątce znaczenie profilaktyki jeszcze bardziej rośnie, bo właśnie wtedy zaczyna szybko wzrastać liczba rozpoznań raka prostaty. Szczyt zachorowań przypada między 60. a 75. rokiem życia.

**Co czuje pacjent, kiedy słyszy diagnozę?**

To zwykle bardzo trudny moment. Mężczyźni często nie boją się wyłącznie samego leczenia. Bardziej zastanawiają się nad tym, jak będzie wyglądało ich życie po terapii. Czy będą mogli wrócić do pracy, aktywności fizycznej, życia rodzinnego. Dlatego zawsze podkreślam, że im wcześniej wykryjemy nowotwór, tym mniejsze są konsekwencje leczenia. Wielu pacjentów po skutecznej terapii wraca właściwie do normalnego funkcjonowania.

**Głośno zrobiło się ostatnio o badaniu Stockholm 5. Czy to rzeczywiście przełom?**

Podchodziłbym do tego spokojnie. To zestaw różnych parametrów, które pozwalają oszacować ryzyko zachorowania na raka prostaty. Nie jest to jednak badanie, które rozpoznaje nowotwór. Może być pomocne w ocenie ryzyka albo w podejmowaniu decyzji dotyczących dalszej diagnostyki, ale ostatecznie raka można potwierdzić wyłącznie standardowymi metodami diagnostycznymi.

**Czyli jeśli wynik PSA jest podwyższony, kolejnym krokiem nie jest od razu rozpoznanie nowotworu.**

Oczywiście, że nie. Najpierw przeprowadzamy dalszą diagnostykę. Wykonujemy badanie USG, badanie lekarskie, a obecnie bardzo ważną rolę odgrywa rezonans magnetyczny gruczołu krokowego. To najdokładniejsze narzędzie, jakie mamy do lokalizacji miejsc wymagających biopsji. Czasami obserwujemy zmiany, które budzą niepokój, ale materiał pobrany podczas biopsji nie pozwala jeszcze postawić jednoznacznego rozpoznania. Wtedy zalecamy dalszą obserwację, kolejne badania PSA albo następny rezonans. Jeżeli widzimy, że zmiany się powiększają lub pojawiają się nowe ogniska, wracamy do tematu biopsji.

**Porozmawiajmy o młodszych mężczyznach. Rak jąder to już zupełnie inna grupa pacjentów.**

Zdecydowanie. To najczęściej mężczyźni między 20. a 35. rokiem życia, czyli osoby aktywne zawodowo, studiujące, planujące przyszłość. W ich przypadku choroba zwykle jest całkowitym zaskoczeniem. Trzeba też pamiętać, że nowotwory jąder rozwijają się znacznie szybciej niż rak prostaty. Tu czas ma ogromne znaczenie.

**Jak rozpoznać pierwsze sygnały ostrzegawcze?**

Podstawą jest samobadanie. Wystarczy raz w miesiącu, najlepiej po kąpieli lub prysznicu, sprawdzić każde jądro i zwrócić uwagę, czy nie pojawiło się nowe zgrubienie, stwardnienie albo zmiana kształtu. Nie należy też lekceważyć uczucia ciężkości czy nieoczekiwanego powiększenia jądra. To sygnały, które powinny skłonić do wizyty u lekarza.

**A prostata? Jakie objawy daje rak gruczołu krokowego?**

To właśnie problem, że najczęściej nie daje żadnych objawów. Gdybyśmy czekali na symptomy samego raka prostaty, wielu pacjentów trafiałoby do nas zdecydowanie za późno. Natomiast objawy łagodnego rozrostu gruczołu krokowego, takie jak częstsze oddawanie moczu, słabszy strumień moczu czy nocne wizyty w toalecie, często skłaniają mężczyzn do konsultacji. I bardzo dobrze, bo przy okazji możemy sprawdzić, czy nie rozwija się również nowotwór.

**Zdarza się, że u jednego pacjenta rozpoznawanych jest kilka nowotworów jednocześnie?**

Takie sytuacje się zdarzają. Na przykład podczas diagnostyki prowadzonej z powodu raka jelita grubego możemy wykryć niewielkiego guza nerki. Wtedy wspólnie planujemy kolejność leczenia i dobieramy takie postępowanie, które będzie najbezpieczniejsze dla pacjenta.

**Na koniec profilaktyka. Co pana zdaniem ma dziś największe znaczenie?**

Nie powiem niczego odkrywczego. Palenie papierosów nadal pozostaje jednym z najważniejszych czynników zwiększających ryzyko nowotworów. Równie istotne są nieprawidłowa dieta i otyłość. W młodszym wieku często nie odczuwamy ich skutków, ale z czasem konsekwencje stają się coraz bardziej widoczne.

**Jednym zdaniem: co powiedziałby Pan uczestnikom „Biegu dla jaj"?**

Badajcie się, nie palcie, dbajcie o prawidłową masę ciała i nie lekceważcie żadnych nowych objawów. Jeżeli coś niepokoi i utrzymuje się dłużej niż kilka dni czy tydzień, warto porozmawiać z lekarzem. Lepiej usłyszeć, że wszystko jest w porządku, niż przegapić moment, w którym można zareagować odpowiednio wcześnie.

SPONSOR STRATEGICZNY
PARTNER GŁÓWNY I MECENAS
PARTNERZY GŁÓWNI
PARTNER BIURA ZAWODÓW
PARTNER MOTORYZACYJNY
PATRONAT HONOROWY
PARTNERZY
PARTNERZY MERYTORYCZNI
PATRONI MEDIALNI

eprasa.pl d6059a734f

ROZMOWA

# Nowe podejście do zmian podatkowych. Nie ma już Św. Mikołaja i prezentów

Marek Siudaj (PAP)

**Rozmowa z Jarosławem Nenemanem, wiceministrem finansów**

**Ile projektów ustaw, które dotyczą zmian w daninach publicznych - a więc obejmujących nie tylko zmiany w podatkach, ale także w opłatach, daninach, jak również w zakresie procedur poboru - jest obecnie w Sejmie?**

W Sejmie jest 10 takich projektów ustaw plus jedna, która ma być omawiana w Senacie, ale to techniczna zmiana, więc może ją zostawmy. Do tego jeszcze dochodzą zmiany, które nie są prowadzone przez nas, ale mają komponent podatkowy, takie jak wsparcie dla branży energochłonnej czy „Polska strefa inwestycji".

**Jaka część tych projektów zawiera zmiany skutkujące zwiększeniem wpływów do sektora finansów publicznych? Nie chodzi mi tylko o wzrost dochodów do budżetu, ale o wzrost dochodów sektora, bo czasem - jak w projekcie, gdzie zmieniane są progi i stawki PIT - budżet traci, ale zyskuje cały sektor.**



FOT. GOV.PL

Jarosław Neneman: - Od kilkunastu lat było podejście, że nas stać, że pieniądze się znajdą i że trzeba kolejną ulgę wprowadzić

W pakiecie stawkowym po raz pierwszy od bodajże kilkunastu lat prezentujemy nowe podejście do zmian podatkowych. Wcześniej albo wpisywało się do przepisów nowe ulgi, albo obniżało stawkę - choćby stawkę w PIT do 12 proc., kiedy okazało się, że Polski Ład się sypie. Od kilkunastu lat więc było podejście, że nas stać, że pieniądze się znajdą i że trzeba kolejną ulgę wprowadzić, bo wybory idą.

Tymczasem w pakiecie, który my prezentujemy, już nie ma Świętego Mikołaja, który rozdaje prezenty. Dokonujemy zmian pozytywnych dla jednej grupy, ale w trosce o finanse publiczne finansujemy to z innych źródeł. Czyli wprowadzenie nowej stawki, 24 proc., podniesienie progu podatkowego do 130 tys. zł oraz wprowadzenie nowego progu na poziomie 150 tys. zł ma zostać sfinansowane podniesieniem CIT dla dużych podatników do 22 proc. z 19 proc. oraz obniżeniem limitu dla rozliczających się ryczałtem z 2 mln euro do 250 tys. euro.

**Jakie inne zmiany w podatkach uważa Pan za szczególnie pozytywne?**

Inna rzecz, z której jestem zadowolony czy wręcz dumny, to likwidacja dwóch ulg. Likwidujemy ulgę wprowadzoną w czasach pandemicznych, czyli ulgę na ekspansję. Można prowadzić dyskusję, czy ulga ta miała wtedy sens, czy nie, ale obecnie nie ma żadnego uzasadnienia. No i likwidujemy ulgę na internet. Swoją drogą, ciekawe jest, ile osób wie, że taka ulga istnieje, no i ile osób uważa, że państwo powinno wspierać rozwój internetu, skoro obecnie większość z nas po prostu ma dostęp do internetu w telefonie. W zamian za to zwiększamy ulgę na krwiodawstwo. Akurat w przypadku tej ulgi nie mam wątpliwości, że ma ona sens społeczny. Poza tym przedłużamy ulgę na robotyzację, która miała wygasnąć z końcem roku.

**W Sejmie jest także ustawa zwiększającą skalę podwyżek akcyzy na alkohol. Czy nie wystarczyłyby podwyżki wynikające z mapy drogowej podwyżek akcyzy na alkohol, zwłaszcza że w ubiegłym roku prezydent zawetował podobną ustawę, która miała zwiększyć skalę podwyżkę akcyzy na alkohol?**

W obecnie procedowanej ustawie proponujemy te stawki, które byłyby w 2027 r., gdyby prezydent nie zawetował ustawy o podwyżkach akcyzy z ubiegłego roku. Podnoszenie stawek akcyzy na alkohol o 5 proc. procent rocznie przy wyższej inflacji i wzroście dochodów, jakie notowaliśmy ostatnio, spowodowało, że ekonomiczna dostępność alkoholu istotnie się zwiększyła. Bez względu na to, czy będziemy brać pod uwagę przeciętne wynagrodzenie, dochód rozporządzalny czy płacę minimalną - w każdym przypadku możemy sobie za nie kupić dużo, dużo więcej wódki czy piwa.

**Wygląda na to, jakby podwyżka była robiona dla dobra społecznego, a chodzi o to, żeby budżet na tym zarobił.**

Pieniądze, które chcemy zyskać, w całości pójdą na NFZ. Tyle że mechanizm przekazywania środków na NFZ jest trochę bardziej skomplikowany, bo według ustawy na fundusz ma trafić nadwyżka ponad kwotę, którą uzyskalibyśmy, gdyby podwyżki nie było. Ponieważ wysokość tej nadwyżki poznamy za dwa lata, to zapisaliśmy, że NFZ będzie dostawał dodatkowe 1,4 mld zł, a potem nastąpi rozliczenie. Jak jesteśmy już przy NFZ, to chciałbym zwrócić uwagę, że mamy w Polsce problem z otyłością, zwłaszcza wśród dzieci. Teraz, kiedy się tym zajmuję, zwracam na to większą uwagę i muszę powiedzieć, że ten problem naprawdę widać na ulicy.

ROZMOWA

# Będzie coraz więcej zmarłych, a coraz mniej bliskich, którzy zadbają o ich groby

Mira Suchodolska (PAP)

**Rodziny się kurczą, a migracje oddalają nas od miejsc pochówku bliskich. Będzie coraz więcej zaniedbanych grobów, zwłaszcza w miejscowościach, z których od dziesięcioleci wyjeżdżają młodzi – mówi demograf prof. Piotr Szukalski**

**We Wszystkich Świętych miliony Polaków odwiedzili cmentarze, ale czy za kilkadziesiąt lat będzie jeszcze komu zapalać znicze na naszych grobach?**

Coraz częściej będziemy spotykać się z sytuacją, w której zabraknie kogoś, kto mógłby to zrobić. Na razie nie dzieje się to jeszcze na masową skalę. Tę przysłowiową świeczkę stawiają nie tylko dzieci, ale także kuzynostwo czy ktoś, kto pamięta ciocię, która pomagała mu w dzieciństwie, przytulała.

Bez wątpienia będzie jednak przybywać zaniedbanych grobów w miejscowościach, z których niekiedy już od 60–70 lat trwa odpływ młodych ludzi. Ich mieszkańcy wyjechali, żyją daleko i nie



FOT. WIKIPEDIA

Prof. Piotr Szukalski: - W nadchodzących kilkunastu latach liczba zgonów w Polsce będzie rosła

zawsze mogą przyjechać. Zwłaszcza gdy mówimy o migracjach międzynarodowych: trudno oczekiwać, że każdy specjalnie wsiądzie do samolotu, żeby 1 listopada zapalić lampkę. To zresztą bardzo polski zwyczaj; w innych krajach ten dzień ma odmienny charakter.

**Ubywa tych, którzy mogą pamiętać, a przybywa tych, o których trzeba pamiętać?**

Jednego jesteśmy pewni: w nadchodzących kilkunastu latach liczba zgonów w Polsce będzie rosła. Takie są prawidłowości demografii. Jeżeli ktoś się urodził, to – o ile nie wyjedzie – prędzej czy później tutaj umrze. Tymczasem po II wojnie światowej mieliśmy wysyp urodzeń. W 1953 roku urodziło się 792 tys. dzieci. Te bardzo liczne pokolenia wchodzą teraz w wiek, w którym ryzyko śmierci wyraźnie wzrasta. Branża pogrzebowa będzie więc miała coraz więcej pracy.

Z urodzeniami sprawa jest mniej pewna. Można oczekiwać, że będzie ich mniej choćby dlatego, że do wieku, w którym zaczyna się na poważnie myśleć o rodzicielstwie, dochodzą bardzo mało liczne generacje. A na to nakłada się niska dzietność.

**Dlaczego młodzi ludzie nie chcą mieć dzieci?**

W ostatnich latach demografowie mają duży problem z wyjaśnieniem, dlaczego w całej Europie czy szerzej – w rozwiniętym świecie – obserwujemy rekordowo niskie poziomy dzietności. Przywykliśmy tłumaczyć to wzrostem różnego rodzaju niepewności i niechęcią do podejmowania długookresowych zobowiązań. Wydaje się jednak, że mamy do czynienia z czymś, co dopiero próbujemy zrozumieć. Wcześniej również dostrzegaliśmy te zjawiska, ale teraz mają inną skalę.

Być może częściowo działa mechanizm, który w Europie Zachodniej było widać wcześniej: po pokoleniu rodziców wychowujących jedynaka, „dziecko króla", pojawiają się dorośli królewicze i królewny. Przywykli, że rodzice i dziadkowie usuwają przeszkody z ich drogi, więc oczekują podobnego traktowania od świata.

Do tego dochodzą trudności ze znalezieniem partnera. Kobiety są lepiej wykształcone, częściej wyjeżdżają na studia i częściej przenoszą się do dużych miast. Są też takie, które nie chcą powielać losu własnych matek. Wyjazd staje się dla nich symbolicznym zerwaniem z dotychczasowym sposobem życia. Rezultat znamy choćby z programu „Rolnik szuka żony": w małych miejscowościach brakuje młodych kobiet. Ale jest też druga strona tego zjawiska. W największych miastach i ich otoczeniu wśród osób około trzydziestki na 100 mężczyzn przypada 110, 115, a w skrajnych przypadkach 120 kobiet. Tam z kolei brakuje mężczyzn.

**Czy także po śmierci będzie coraz wyraźniejszy podział na bogatych, których groby ktoś pielęgnuje, i biednych, o których nikt nie dba?**

Takie podziały były widoczne już wcześniej. Nie oszukujmy się: każdy, kto idzie alejką cmentarną, potrafi odróżnić granit czy bazalt od lastrika. Cmentarze od dawna pokazują różnice majątkowe.

Warto też zauważyć, jak niedawne w Polsce jest upowszechnienie trwałych, kamiennych nagrobków. Z dzieciństwa pamiętam, że większość grobów stanowiły obramowane mogiły ziemne, na których rosły kwiaty. Coś solidnego fundowali sobie nieliczni zamożni. W ciągu kilku dekad zmieniło się to diametralnie.

Sam, wymieniając kilka lat temu grób rodziców, zdecydowałem się na kamień, ale zostawiłem również bardzo dużo zieleni, iglaki. Kiedy rodzina zaczęła zgłaszać uwagi, odpowiadałem: jeżeli koniecznie chcecie przykryć wszystko kamieniem, żeby broń boże nikt z tej trumny nie powstał, to już wasz problem.

eprasa.pl d6059a734f

# FOKUS

• **Dziś** litr benzyny 95 ma kosztować nie więcej niż 6,37 zł, benzyny 98 – 7,24 zł, a diesla – 8,05 zł

**BEZPIECZEŃSTWO**

## Meldunek o ruchach na wschodniej granicy trafił nocą do premiera

W Komendzie Głównej Policji powstał sztab operacji specjalnej, która jest prowadzona w województwie warmińsko-mazurskim i na Podlasiu – poinformował we wtorek premier Tusk.

**oprac. Karolina Wrońska**

Podczas konferencji przed posiedzeniem rządu premier Donald Tusk mówił o sytuacji bezpieczeństwa przy granicy z obwodem królewieckim. Poinformował, że tuż po północy otrzymał od Straży Granicznej informację, że zaobserwowano niepokojący ruch na granicy polsko-rosyjskiej. – Osobnicy z latarkami. Bardzo szybko zmobilizowaliśmy tam odpowiednie siły i środki – powiedział.

Premier tłumaczył, że udało się zapobiec prowokacji, „jeśli takie były zamiary, bo tego do końca nie będziemy w stanie potwierdzić". – W ocenie Straży Granicznej sytuacja wymagała pełnej mobilizacji i kontroli sytuacji na miejscu – podkreślił. Zaznaczył też, że napięcie i eskalacja ze strony Rosji mogą potrwać, dlatego Polska musi być cały czas zmobilizowana.

Wcześniej premier przekazał, że w Komendzie Głównej Policji powstał sztab operacji specjalnej, która jest prowadzona w województwach warmińsko-mazurskim i podlaskim. W pracach sztabu biorą udział także służby specjalne oraz Straż Graniczna.

Jak wyjaśnił Donald Tusk, od dłuższego czasu służby państw sojuszniczych informowały, że w Polsce „może dojść do aktów dywersji albo poważniejszych prowokacji na granicy z Federacją Rosyjską lub do aktów sabotażu przygotowanych przez wrogie służby". – Te informacje miały także potwierdzenie w ostrzeżeniach, jakie otrzymałem od głównodowodzącego wojsk NATO i sił zbrojnych amerykańskich w Europie generała Grynkewicha w czasie jego pobytu w Polsce – powiedział Tusk.



FOT. PAP/ALBERT ZAWADA

**Premier poinformował, że tuż po północy otrzymał informację, że zaobserwowano niepokojący ruch na granicy polsko-rosyjskiej**

Premier dodał, że generał uprzedzał o możliwym scenariuszu eskalacji zdarzeń jeszcze jesienią tego roku.

Po informacji, że do zdarzeń – w tym „do wtargnięcia na teren Rzeczypospolitej uzbrojonych ludzi" – może dojść w pierwszej połowie listopada, zadecydowano o skierowaniu sił policyjnych do północno-wschodniej Polski i wzmocnieniu Straży Granicznej oraz kontrterrorystów.

Ppłk Mirosława Aleksandrowicz, rzeczniczka prasowa warmińsko-mazurskiej Straży Granicznej, przekazała PAP, że w nocy po stronie rosyjskiej zaobserwowano kilka osób z latarkami, ale nie było próby przekroczenia granicy. Powiedziała, że chodzi o odcinek tzw. zielonej granicy, nie chciała jednak sprecyzować, w jakim rejonie.

Podczas konferencji premier Donald Tusk odniósł się też do sytuacji wokół Trybunału Konstytucyjnego. Zaznaczył, że „obrona Trybunału Konstytucyjnego i warunków pracy dla sędziów jest oczywistym obowiązkiem władzy wykonawczej, natomiast nikt z władzy wykonawczej nie ma prawa wkraczać przemocą na teren Trybunału Konstytucyjnego, tak jak to zrobił prezydent".

Otwierając wtorkowe posiedzenie rządu, szef rządu powiedział, że w sytuacji wokół Trybunału Konstytucyjnego „nie ma żadnych dwuznaczności i szarości". – Są legalnie wybrani sędziowie, którzy chcą pracować w siedzibie Trybunału Konstytucyjnego i są atakowani przez polityków i zorganizowany tłum ludzi przez polityków prawicy i prezydenta Nawrockiego przemocą i niezgodnie z prawem – stwierdził.

We wtorek po południu premier wziął udział w zwołanej przez prezydenta Karola Nawrockiego Radzie Bezpieczeństwa Narodowego. Na posiedzeniu miały być poruszane bieżące kwestie dot. bezpieczeństwa narodowego oraz sprawy budowy stałej bazy wojsk amerykańskich w Polsce.

**PAP**

**WARSZAWA**

## Premier zdecydował w sprawie NBP

**oprac. Karolina Wrońska**

**– Złożyłem kontrasygnatę pod propozycjami nowych członków zarządu Narodowego Banku Polskiego – poinformował we wtorek premier.**

– Zgodnie z rekomendacją pana ministra Domańskiego złożyłem podpis, kontrasygnatę, pod propozycjami nowych członków zarządu Narodowego Banku Polskiego – powiedział Donald Tusk przed posiedzeniem Rady Ministrów. Dodał, że „ktoś w naszym kraju musi myśleć, jak stabilizować sytuację" i „jak stabilizować polską złotówkę".

– Niezależnie od tego, jak wyglądają sprawy prezesa Adama Glapińskiego (...) to sam Narodowy Bank Polski musi być chroniony przez nas wszystkich przed jakimiś niepotrzebnymi wstrząsami. Groził nam taki klincz – brak zarządu, brak możliwości prowadzenia prac NBP – i dlatego zdecydowałem się na ten krok i na ten gest i zaakceptowałem zaproponowane zmiany – powiedział premier.

**BEZPIECZEŃSTWO**

## Dwa alarmy bombowe w samolotach

**Maciej Koprowicz**

**We wtorek rano ogłoszono alarm bombowy na pokładzie samolotu lecącego z Londynu na lotnisko Chopina.**

Maszyna ze 181 osobami na pokładzie została skierowana do portu lotniczego Modlin w Nowym Dworze Mazowieckim. 181 osób było na pokładzie samolotu Boeing 737 MAX PLL LOT, który leciał z lotniska Heathrow w Londynie na Lotnisko Chopina. Lotnisko w Modlinie pozostawało zamknięte przez ok. 2 godziny w związku z działaniami prowadzonymi przez służby w celu weryfikacji zgłoszonego zagrożenia.

We wtorek miał miejsce jeszcze jeden alarm bombowy dotyczący lotu do Warszawy. Dotyczył rejsu duńskich linii lotniczych SAS numer SK751 z Kopenhagi na Okęcie. Jak poinformował cytowany przez TVN24 Piotr Rudzki z biura prasowego Lotniska Chopina w Warszawie, wyłączona była jedna droga startowa płyty lotniska.

**KRÓTKO**

**Drogi**

### Rusza budowa ostatniego odcinka A2

We wtorek podpisano umowę na budowę odcinka autostrady A2 między Białą Podlaską a Kijowcem. Wartość kontraktu na fragment A2 Biała Podlaska – Kijowiec (Lubelskie) o długości ponad 16 km to ponad 571 mln zł. Wykonawcą jest konsorcjum firm Mirbud i Budpol. – Po zakończeniu tej inwestycji, które nastąpi w roku 2030, będzie można pojechać od granicy z Niemcami do wschodniej granicy Polski – powiedział minister infrastruktury Dariusz Klimczak.

**Łódź**

### 18 lat więzienia za zabójstwo na działkach

Sąd Okręgowy w Łodzi ogłosił we wtorek wyrok w procesie o zabójstwo na działkach w Łodzi w kwietniu ub. roku. Adam C. został uznany za winnego dokonania zabójstwa mężczyzny, którego oskarżył o kradzież telefonu. Został skazany na 18 lat pozbawienia wolności. Drugi oskarżony – Grzegorz K. – został skazany na rok i 8 miesięcy pozbawienia wolności za nieudzielenie pomocy pokrzywdzonemu. Wyrok nie jest prawomocny.

**Pomorskie**

### Cukierki z metalowymi przedmiotami na halloween

Policja w Miastku prowadzi dochodzenie po tym, jak czworo dzieci znalazło w cukierkach otrzymanych od nieznajomych w halloween ostre, metalowe przedmioty. Jedno z dzieci zraniło się w język i trafiło do szpitala. Dochodzenie prowadzone jest pod nadzorem prokuratury w kierunku narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.



FOT. A. WOJTASIEWICZ

**Skierowałem do TK kolejny, szósty już wniosek o uchylenie immunitetu Bogdanowi Święczkowskiemu. Wnioski dotyczą m.in. spraw systemów Pegasus i Hermes**

**WALDEMAR ŻUREK,** prokurator generalny

eprasa.pl d6059a734f

UKRAINA

# Rosyjskie bomby uderzyły w szkołę. Był tam punkt pomocy humanitarnej

Kazimierz Sikorski

**Rosjanie zaatakowali szkołę służącą za punkt dystrybucji pomocy humanitarnej w miejscowości Komyszuwacha w obwodzie zaporoskim. Zginęło co najmniej 29 osób.**

Prezydent Wołodymyr Zełenski przekazał, że Rosjanie uderzyli najpierw w szkołę, w której mieszkańcom wydawano pomoc humanitarną. Po pierwszym uderzeniu Rosjanie zrzucili kolejne dziewięć bomb na schronienie, w którym przebywali ludzie.

Prezydent nazwał to „wyjątkowo potwornym atakiem". „Rosjanie nie mogli nie wiedzieć, że co tydzień mieszkańcy, którzy pozostali w miejscowości Komyszuwacha, odbierali właśnie tam pomoc humanitarną. To kolejny dowód na to, że Rosja nie chce żadnej deeskalacji ani prawdziwego sprawiedliwego pokoju" – stwierdził Wołodymyr Zełenski.

Kiedy na miejscu pojawili się ratownicy i policjanci, pojawiło się zagrożenie kolejnym rosyjskim atakiem. Choć ratownicy próbowali się schronić, siły rosyjskie przeprowadziły kolejne uderzenia w to samo miejsce. W wyniku ataku zniszczone zostały sala gimnastyczna, budynek gospodarczy, wóz strażacki, uszkodzony został budynek szkoły.

Wśród ofiar śmiertelnych znaleźli się dwaj ratownicy: 44-letni Denys Konowałenko oraz 44-letni Ołeksij Suszczewski. Pozostawili żony i czworo dzieci.

Z kolei szef wojskowych władz obwodu charkowskiego, Ołeh Syniehubow, poinformował, że w nocy z poniedziałku na wtorek rosyjskie siły przeprowadziły atak na placówkę medyczną, w wyniku czego ranne zostały 62 osoby. Dodał, że 226 pacjentów ewakuowano do innych szpitali.

Szef władz obwodu żytomierskiego Witalij Buneczko powiadomił, że minionej nocy, podczas zmasowanego rosyjskiego ostrzału, celem ataku stała się infrastruktura energetyczna w obwodzie żytomierskim.



FOT. X DSNS

Rosjanie zaatakowali bombami szkołę, w której był punkt pomocy humanitarnej

WŁOCHY

# Podatek od śniegu i opłata za ślub nocą – martwe przepisy anulowane

oprac. Anna Nagel

**Władze we Włoszech anulowały ostatnio około 30 tysięcy przepisów z czasów monarchii. Rząd Giorgii Meloni uchylił między innymi podatek od śniegu, opłatę za ślub nocą i dekret w sprawie konfiskaty czworonogów dla potrzeb armii.**

Jak zaznaczyła włoska agencja informacyjna ADNKronos, wielką operację anulowania dekretów i innych rozporządzeń z czasów przed republiką, w tym z okresu faszyzmu, przeprowadziła minister do spraw reform i uproszczenia przepisów prawa Maria Elisabetta Alberti Casellati. W ten sposób, dodano, uporała się z „prawdziwą włoską archeologią legislacyjną".

Nie brakowało tam prawdziwych osobliwości i zdumiewających przepisów uchwalonych na szczeblu lokalnym i krajowym. Nie były one stosowane od dekad, ale wciąż figurowały w kodeksach. Podkreślono, że w epoce satelitów intrygują i wywołują uśmiech uchylone dopiero w 2023 roku przepisy dotyczące wykorzystania gołębi pocztowych.

Wśród prawdziwych „perełek" uchylono wprowadzony w gminie Cerignola w Apulii podatek od śniegu. Tam pada on rzadko i dlatego często sprowadzano go z pobliskich terenów górskich. Gmina uzyskała królewskie zezwolenie na opodatkowanie go, co pozwoliło na uregulowanie formalnego zamówienia publicznego na sprzedaż lodu w miesiącach letnich w czasach, gdy nie było lodówek.

PAP

UNIA EUROPEJSKA

# Lodówki zaczęły grzać. Seria cyberataków na zamrażarki

oprac. Anna Nagel

**W poniedziałek cyberataki na sieci supermarketów odnotowano w kilku krajach UE: Belgii, Estonii, Holandii, Luksemburgu, Włoszech, Irlandii i Szwecji.**

Użyto tego samego mechanizmu, co w październiku w supermarketach we Francji – hakerzy podwyższyli temperaturę w urządzeniach chłodniczych, w których przechowywana jest żywność.

– Jesteśmy świadomi tych incydentów – przekazała PAP w oświadczeniu rzeczniczka KE Louise Bogey. – Incydenty te pokazują, że cyberataki mogą zakłócać świadczenie usług, negatywnie wpływać na przedsiębiorstwa oraz bezpośrednio oddziaływać na codzienne życie obywateli – dodała.

Zwróciła jednak uwagę, że Unia Europejska dysponuje narzędziami, by reagować w takich sytuacjach.

– W kwestii koordynacji działań i wymiany informacji polegamy na sieci CYCLONe, jako że incydenty dotknęły kilka państw członkowskich – zaznaczyła Bogey.

Chodzi o sieć szybkiego reagowania na kryzysy cybernetyczne, która pozwala państwom wymieniać się informacjami na temat skali i przebiegu ataku oraz planować wspólnie obronę.

Rzeczniczka KE zwróciła również uwagę na trzy unijne regulacje, które pozwalają na współpracę na poziomie UE na rzecz cyberbezpieczeństwa: Akt o cyberodporności, Akt o cybersolidarności oraz na dyrektywę NIS2 (Network and Information Security Directive).

Dyrektywa NIS2 nakłada na przedsiębiorstwa obowiązki mające podnieść ich cyberbezpieczeństwo; wśród objętych przepisami sektorów znajdują się również produkcja i dystrybucja żywności.



FOT. PAP/EPA/FREDRIK SANDBERG

Pracownicy wyrzucają uszkodzone produkty w Sztokholmie, po tym jak w nocy temperatura w zamrażarkach gwałtownie wzrosła

## Cyberataki w różnych krajach

W Portugalii hakerzy zaatakowali sieć supermarketów Intermarche. Według telewizji SIC atak informatyczny sparaliżował działanie systemów chłodzenia w zamrażarkach i lodówkach w co najmniej siedmiu supermarketach sieci Intermarche w Portugalii.

Operator sieci wielkopowierzchniowych placówek handlowych w wydanym oświadczeniu poinformował, że w żadnym z supermarketów Intermarche nie doszło do „zaburzenia bezpieczeństwa żywnościowego".

W poniedziałek doszło do cyberataku na system chłodniczy sieci sklepów spożywczych w Estonii – poinformowała firma zajmująca się regulowaniem temperatury w zamrażalkach – Kitman Coldtech.

W Estonii wśród klientów firmy Kitman Coldtech są cztery duże sieci marketów: Selver, Rimi, COOP oraz Lidl. Na incydent zareagowano w ciągu 10 minut od zgłoszenia, dzięki czemu nie doszło do większych szkód.

Cyberprzestępcy zaatakowali również sieci supermarketów Delhaize na terytorium Belgii i Luksemburga. Rzeczniczka koncernu Ahold Delhaize, Sarah De Meester, poinformowała, że „incydent IT" dotyczy lodówek i zamrażarek w dziesiątkach sklepów.

Jak przekazała De Meester, sieć supermarketów zauważyła wzrost temperatury w systemach chłodniczych. Według niej firma prowadzi obecnie dochodzenie w sprawie tego zdarzenia.

PAP

KIRIBATI

# Dryfowali trzy miesiące. Pięć osób uratowanych

oprac. Anna Nagel

**U wybrzeży Kiribati uratowano pięć osób, w tym dwoje dzieci, które po sztormie przez niemal trzy miesiące dryfowały małą łodzią po Pacyfiku. Zagubieni pokonali 5,4 tys. km, zanim dotarli do wyspy Fanning – podała agencja AP.**

Mikronezja, skąd wypłynęła piątka ocalałych, oraz Kiribati znajdują się na Oceanie Spokojnym między Indonezją a Ameryką Południową.

Odnalezieni byli częścią dziewięcioosobowej grupy, która miała przeprawić się 30 lipca między mikronezyjskimi wyspami Murilo i Ruo. Ich rejs miał trwać godzinę, ale gdy wypłynęli, na ich trasie zerwała się burza, która zepchnęła łódź na otwarte wody.

Po 10 dniach bezowocnych wysiłków straż przybrzeżna zawiesiła poszukiwania zaginionych. W niedzielę mieszkańcy wyspy Fanning na Kiribati zauważyli dryfującą łódź z pięcioma osobami na pokładzie.

Ocaleni jeszcze nie poinformowali opinii publicznej o tym, co wydarzyło się w łodzi w ciągu trzech miesięcy i co stało się z czterema osobami, których nie było na pokładzie.

Gubernator mikronezyjskiego stanu Chuuk, Alexander Narruhn, oświadczył, że „na pokładzie łodzi zaginęło dziewięć osób. Dzięki Bogu za miłosierdzie, że odnaleziono pięć z nich. Kontynuujemy modlitwę za ich czterech towarzyszy" – stwierdził.

PAP

eprasa.pl d6059a734f

# STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Nieleczona cukrzyca sieje spustoszenie
•13 sanatoriów najlepszych na jesień

**ZDROWY MĘŻCZYZNA**

# Jakie są pierwsze objawy raka jądra? Wykryjesz je dzięki badaniu, które możesz przeprowadzić sam

Co roku w Polsce około tysiąca mężczyzn zapada na nowotwór jądra. Im wcześniej zmiany nowotworowe zostaną wykryte, tym większa szansa na wyleczenie. Warto wiedzieć, jakie są pierwsze objawy raka jądra i jak je zauważyć

**Marta Siesicka-Osiak**

Rak jądra jest nowotworem złośliwym, który stanowi 1 procent wszystkich nowotworów złośliwych u mężczyzn i 5 proc. nowotworów urologicznych. Najczęściej chorują na niego młodzi mężczyźni między 15. a 40. rokiem życia.

Nowotwory jądra dzieli się na trzy rodzaje. Najczęstsze z nich to tzw. zarodkowe, wywodzące się z komórek, z których ostatecznie mają rozwinąć się plemniki, i stanowią one 95 proc. nowotworów jąder. Wyróżniamy wśród nich nasieniaki (zazwyczaj występują u starszych mężczyzn) oraz nienasieniaki, które pojawiają się zazwyczaj u młodszych panów. Ponadto występują nowotwory rozwijające się z komórek produkujących testosteron lub z komórek „opiekujących" się komórkami rozrodczymi, a także nowotwory o innym podłożu.



FOT. PEAKSTOCK/GETTY IMAGES

**Ból i powiększenie jądra mogą wskazywać na rozwój nowotworu i wymagają pilnej konsultacji lekarskiej**

### Jak wykryć raka jądra?

Raka jądra najłatwiej można wykryć przez samobadanie jąder. Ponieważ rozwija się on bardzo dynamicznie, profilaktyczne badanie powinno wykonywać się raz na tydzień. Najlepiej przeprowadzić je po ciepłej, rozluźniającej kąpieli.

Worek mosznowy należy delikatnie unieść do góry i sprawdzić, czy jedno z jąder nie jest cięższe. Następnie sprawdzić, czy nie ma w nich mas, guzków lub płynów, które wzbudzają niepokój. Każda podejrzana zmiana powinna być zgłoszona lekarzowi, który zleci odpowiednią diagnostykę, m.in. badanie USG.

### Czy rak jądra jest uleczalny?

Rak jądra to nowotwór wyleczany w około 90 proc. przypadków. Im wcześniej zostanie wykryty, tym większe są szanse na całkowity powrót pacjenta do zdrowia.

Jest on wysoko wrażliwy na leczenie onkologiczne, co sprawia, że nawet osoby, u których został zdiagnozowany stosunkowo późno, mają duże – sięgające nawet 80 procent – szanse na pełne wyzdrowienie.

### Jak długo można żyć z rakiem jądra?

Rokowania w przypadku raka jądra są dość dobre – zmiany wykryte we wczesnych stadium zaawansowania są możliwe do wyleczenia niemal u wszystkich pacjentów. Z kolei nowotwór zdiagnozowany w stopniach zaawansowanych daje przeżywalność 5 lat od wykrycia choroby.

### Czynniki zwiększonego ryzyka

**Ze statystyk wynika, że zachorowalność na złośliwe guzy jądra wynosi 3 na 100 tysięcy mężczyzn.** „Do czynników zwiększonego ryzyka zachorowania na raka jądra należą: zdiagnozowany wcześniejszy nowotwór w drugim jądrze, wnętrostwo (niezstąpienie jąder) – nawet jeśli jądro zostało prawidłowo odprowadzone, zespół Klinefeltera i hipogonadyzm. Dotychczas nie dowiedziono wpływu urazów i czynników środowiskowych na rozwój choroby onkologicznej tej lokalizacji. Rodzinne występowanie raka jądra u osób nieobciążonych genetycznie jest słabo udowodnione" – podaje portal onkologiczny zwrotnikraka.pl. Dodaje, że niektóre guzy jądra nasilają cechy męskie (zwiększone owłosienie skóry, wzrost masy mięśniowej), a u 7 procent mężczyzn stwierdza się powiększenie gruczołów piersiowych.

**JAK**

**DWA WAŻNE BADANIA**

# Krew nie zawsze zwiastuje raka prostaty

**Jacek Drost**

**Krew w moczu lub nasieniu jest jednym z najczęściej wskazywanych przez Polaków objawów raka prostaty – wynika z badań SW Research, przeprowadzonych na zlecenie marki Domowe Laboratorium.**

Aż 39,8 proc. respondentów kojarzy ten symptom z chorobą nowotworową. Na pierwszym miejscu znalazły się trudności w oddawaniu moczu (40 proc.), a niewiele rzadziej wskazywano osłabiony lub przerywany strumień moczu (38 proc.) oraz częstą potrzebę oddawania moczu, zwłaszcza nocą (38 proc.). Ponad jedna trzecia ankietowanych wymieniła, jako objaw raka prostaty, uczucie parcia na pęcherz (35,7 proc.) oraz ból lub pieczenie przy oddawaniu moczu (35,1 poc.). Z kolei 33 proc. zwracało uwagę na bóle w pachwinach lub mosznie, a 28 proc. łączyło chorobę z problemami z erekcją.

Lekarze są zgodni: każdy niepokojący objaw powinien być sygnałem alarmowym i skłonić do badań profilaktycznych. Jednym z nich jest oznaczenie poziomu PSA, czyli specjalnego białka wytwarzanego przez komórki nabłonka gruczołu krokowego. To podstawowe i najpowszechniej stosowane badanie, które można wykonać zarówno w laboratorium, jak i samodzielnie w domu, korzystając z prostego testu dostępnego w aptekach.

Drugim kluczowym badaniem jest badanie per rectum, czyli palpacyjne badanie prostaty przez odbyt. Choć trwa krótko i jest niezwykle ważnym elementem diagnostyki, wciąż budzi dużo emocji. Tymczasem lekarze uspokajają, że krew w moczu lub nasieniu częściej bywa objawem stanu zapalnego niż raka prostaty.



FOT. NUTTAWAN JAYAWAN/GETTY IMAGES

**Każdy niepokojący objaw powinien skłonić nas do badań**

eprasa.pl d6059a734f

LECZENIE I REHABILITACJA

# Nie warto bać się Horyńca-Zdroju. Urocza miejscowość skrywa lecznicze sekrety

Leżący na Podkarpaciu – tuż przy Roztoczu – Horyniec-Zdrój to jedno z najbardziej nietypowych i najmniej znanych polskich uzdrowisk

**Ola Głowacka**

Aktualnie w mediach szumi od doniesień o obawach, jakie mają polscy kuracjusze przed turnusami w Horyńcu-Zdroju.

Owszem, zdarzają się na Podkarpaciu alerty RCB związane z sytuacją w pobliskiej Ukrainie. Jednak NFZ uspokaja: życie w Horyńcu toczy się normalnie, zabiegi wykonywane są jak zwykle, a zainteresowanie turnusami nie słabnie. Aż 98 procent kuracjuszy realizuje swoje skierowania do Horyńca.

### Kurort rozwijał się już w XIX wieku

To właśnie naturalne surowce lecznicze sprawiły, że niewielka miejscowość zyskała renomę wśród osób zmagających się z chorobami stawów, kręgosłupa i układu ruchu. Dodatkowym atutem są czyste powietrze, niewielkie uprzemysłowienie regionu oraz rozległe lasy Roztocza.

Historia miejscowości sięga XV wieku, jednak rozwój uzdrowiska rozpoczął się pod koniec XIX stulecia. Za jego twórcę uznawany jest książę Aleksander Poniński, który dostrzegł potencjał miejscowych źródeł siarczkowych i stworzył pierwszy zakład kąpielowy. Później rozwój kurortu kontynuowała rodzina Karłowskich, inwestując w nowoczesne obiekty lecznicze i promocję uzdrowiska w kraju oraz za granicą.

W czasie II wojny światowej większość infrastruktury została zniszczona, jednak po wojnie uzdrowisko odbudowano. Status uzdrowiska Horyniec otrzymał w 1973 roku, a od 1998 roku oficjalnie funkcjonuje pod nazwą Horyniec-Zdrój. Z miejscowością związana jest także legenda o królu Janie III Sobieskim, który miał bywać tutaj podczas polowań i korzystać z miejscowych walorów przyrodniczych.

### Europejskie królestwo „czarnego złota”

Największym skarbem uzdrowiska jest borowina określana mianem „czarnego złota”. Specjaliści zaliczają ją do najlepszych borowin występujących nie tylko w Polsce, ale również w Europie.

Borowina wykorzystywana w Horyńcu ma właściwości przeciwzapalne, rozgrzewające i przeciwbólowe. Stosuje się ją przede wszystkim w leczeniu schorzeń narządu ruchu, chorób reumatycznych oraz podczas rehabilitacji pourazowej.

Drugim naturalnym bogactwem są wody siarczkowo-siarkowodorowe. To stosunkowo rzadko spotykany surowiec leczniczy, wykorzystywany zarówno do kąpieli, jak i kuracji pitnych. W Horyńcu działa nawet jeden z nielicznych w Polsce basenów rehabilitacyjnych napełnionych właśnie wodą siarczkowo-siarkowodorową.

### Jakie choroby leczy się w Horyńcu-Zdroju?

Profil leczniczy uzdrowiska jest szeroki. Najczęściej trafiają tu osoby zmagające się z:

- chorobami reumatycznymi,
- zwyrodnieniami stawów i kręgosłupa,
- osteoporozą,
- schorzeniami neurologicznymi,
- stanami po urazach i operacjach narządu ruchu,
- niektórymi chorobami skóry,
- chorobami układu krążenia,
- przewlekłymi bólami kręgosłupa i korzonków nerwowych.

Lecznicze wody siarczkowe wykorzystywane są także przy wybranych schorzeniach układu oddechowego, przewodu pokarmowego oraz zaburzeniach metabolicznych.

### Jakie zabiegi oferuje uzdrowisko?

Podstawę terapii stanowią zabiegi borowinowe i kąpiele siarczkowe. Kuracjusze mogą korzystać m.in. z okładów borowinowych, kąpieli borowinowych, kąpieli siarczkowo-siarkowodorowych, ćwiczeń rehabilitacyjnych w basenie leczniczym, masaży, fizykoterapii i kinezyterapii.

Coraz większą rolę odgrywa nowoczesna rehabilitacja. W Horyńcu funkcjonują centra wyposażone w zaawansowane urządzenia wspomagające terapię pacjentów po udarach, urazach rdzenia kręgowego czy operacjach ortopedycznych.

Najbardziej znanym obiektem jest Dom Zdrojowy należący do Uzdrowiska Horyniec. Dużą popularnością cieszy się również sanatorium Jawor. Wśród często wybieranych obiektów znajduje się także Centrum Rehabilitacji Rolników KRUS „Kresowiak”.



FOT. KRZYSZTOF ZAJĄCZKOWSKI/UMWP

**Wielu kuracjuszy uważa Horyniec za jeden z najlepiej strzeżonych sekretów polskiej balneologii**



FOT. GETTY IMAGES

**Kaszel, który nie ustępuje przez dłuższy czas, może być pierwszym objawem groźnej choroby. Lepiej nie zwlekać z wizytą u lekarza**

PROFILAKTYKA

# Przewlekły kaszel może zwiastować groźną chorobę. Nie zwlekaj z badaniami

**Katarzyna Wąś-Zaniuk**

**Kaszel, który nie mija od kilku tygodni, nawracające infekcje dróg oddechowych, uczucie duszność – to objawy, których pod żadnym pozorem nie powinniśmy lekceważyć. Choć nie muszą oznaczać poważnej choroby, powinny skłonić do konsultacji z lekarzem.**

Choroby układu oddechowego mogą rozwijać się stopniowo, a ich pierwsze objawy bywają mylone ze zwykłym przeziębieniem, przemęczeniem czy konsekwencjami palenia papierosów. Przewlekły kaszel, pogarszająca się tolerancja wysiłku albo nawracające infekcje często nie budzą początkowo większego niepokoju. Tymczasem mogą być sygnałem schorzeń wymagających specjalistycznej diagnostyki, takich jak przewlekła obturacyjna choroba płuc (POChP), choroby śródmiąższowe płuc czy nowotwory.

### Kiedy objawy powinny zaniepokoić?

Nie każdy kaszel oznacza poważną chorobę. Ważne jest jednak, aby zwracać uwagę na jego czas trwania, charakter oraz towarzyszące mu dolegliwości. Do objawów, które powinny skłonić do konsultacji lekarskiej, należą przede wszystkim:

- kaszel utrzymujący się powyżej trzech tygodni,
- duszność, zwłaszcza nowa lub stopniowo nasilająca się,
- ból w klatce piersiowej,
- nawracające infekcje dróg oddechowych,
- niewyjaśniony spadek masy ciała,
- chrypka,
- krwioplucie, czyli obecność krwi w odkrztuszanej wydzielinie.

Szczególnej uwagi wymagają objawy, które utrzymują się mimo leczenia, nasilają się lub występują u osób z czynnikami ryzyka, takimi jak wieloletnie palenie tytoniu.

– Największym błędem jest przyzwyczajanie się do objawów. Pacjenci często tłumaczą przewlekły kaszel paleniem papierosów, a duszność wiekiem lub słabszą kondycją. Tymczasem niepokojące dolegliwości powinny być sygnałem do sprawdzenia stanu zdrowia. Nie oznacza to od razu rozpoznania nowotworu czy innej ciężkiej choroby, ale pozwala odpowiednio wcześnie rozpocząć diagnostykę. Im szybciej ustalimy przyczynę objawów, tym szybciej możemy zaplanować właściwe postępowanie – wyjaśnia lek. med. Agnieszka Guzowska.

Pierwszym krokiem w przypadku utrzymujących się niepokojących objawów powinna być konsultacja z lekarzem podstawowej opieki zdrowotnej. Na podstawie wywiadu, badania pacjenta oraz oceny objawów lekarz może zlecić wstępne badania lub skierować chorego do specjalisty.

Jeśli konieczna jest pogłębiona diagnostyka pulmonologiczna, pacjent może zostać skierowany do ośrodka specjalizującego się w chorobach płuc. Jeszcze niedawno część badań wymagających pogłębionej diagnostyki wiązała się z kilkudniową hospitalizacją. Rozwój technologii medycznych i nowych modeli organizacji opieki pozwala w wybranych przypadkach znacząco ograniczyć czas pobytu pacjenta w placówce.

Wczesne rozpoznanie choroby zwiększa możliwości zastosowania odpowiedniego leczenia, a w przypadku raka płuca może istotnie poprawić rokowanie. Dlatego tak ważne jest, aby nie odkładać konsultacji lekarskiej i nie bagatelizować utrzymujących się dolegliwości.

eprasa.pl d6059a734f

# PROGRAMOWO



## G. 18:05

**Klan**

TVP 1

Ola dzwoni z informacjami. Okazuje się, że – na szczęście – to nie dom Kaliny się wczoraj palił. Julka cały czas trenuje, bo ma nowy „czelendż". Podczas treningu zaczepia skakanką o kryształową pamiątkę, nagrodę Pawła i Krystyny w tanecznym konkursie, i zbija ją.

Monika cały czas ma wątpliwości, czy nie powinna zostać w Częstochowie, przy Kai i Danielu. Feliks tłumaczy, że przecież Kaja ich tam nie chciała, ale Monika swoje wie. Rutka ma temperaturę i strasznie kaszle. Odmawia jednak wyjścia do lekarza.

## G. 20:00

**Barwy szczęścia**

TVP 2

O poranku u Huberta niespodziewanie zjawia się załamana Szczepka. Przerażona lekarka drży na myśl, że grozi jej utrata prawa wykonywania zawodu oraz kara więzienia.

Równolegle Wiktor mierzy się z widmem poważnego kryzysu – tańsza konkurencja internetowa drastycznie uderza w rentowność jego skateshopu. Niespodziewaną pomoc oferuje mu jednak Wanda, która odwiedza sklep, by kolejny raz poprosić chłopaka o wybaczenie.



## G. 16:50

**Szpital św. Anny**

TVN

**Sabina martwi się o wnuka, w tej sprawie chce porozmawiać z Kaśką. Możliwe, że jego choroba ma podłoże genetyczne, co oznacza, że Sabina będzie musiała spotkać się ze Streckerem i wypytać o zdrowie w jego rodzinie... W domu Kasi dzieciaki przygotowują transparent powitalny dla Maćka, który tego dnia wychodzi ze szpitala. Przed nim długa rehabilitacja. Wojtek z Hanką w porannej krzątaninie, trochę się o siebie zawadzają, Wojtek jest poirytowany. Hanka proponuje mu wyjście wieczorem, ale Wojtek wymawia się dyżurem. Tomek proponuje Wojtkowi, żeby poszedł z nim do Szabo na warsztaty.**

**Na SOR trafia mały chłopczyk z dusznością i kaszlem, którego konsultuje Kaśka Hajduk. Zastanawia ją, dlaczego matka chłopca nie chce powiedzieć mężowi, że są w szpitalu. Pojawia się kobieta, która podaje się za matkę dziecka.**



## G. 18:00

**Pierwsza miłość**

Polsat



**Hubert ambicjonalnie traktuje fakt, że ktoś ukradł jego samochód, i praktycznie zawłaszcza śledztwo w tej sprawie. Tym bardziej, że metody wadlewskiej policji muszą się wydać doświadczonemu komisarzowi cokolwiek egzotyczne. Paulina chcąc nie chcąc towarzyszy mężowi w pracy śledczej. Przy okazji zauważa coś, co umyka uwadze Huberta.**

**Radek wchodzi w pyskówkę z Florianem i po raz kolejny naraża się Grażynie. To zły moment, bo Grażyna właśnie stara się uchronić go przed skargą do Komisji Etyki Lekarskiej.**

## G. 20:15

## NA WSPÓLNEJ

TVN

Agnieszka z Heblem próbują ratować Tomka po tym, jak wziął na siebie winę za narkotyki, które jego brat podrzucił Olszewskiej. Niespodziewanie na komisariacie pojawia się „Żaba"! Prosi Olszewską i Ryszarda o opiekę nad Tomkiem, po czym... przyznaje się do podrzucenia narkotyków prawniczce! Zwolniony Tomek na korytarzu mija się ze skutym bratem – co zrobi?!

Igor przekonuje Wiolę, że jedynym ratunkiem dla jej córki jest... więzienie! Anka zła na Igora – wczoraj zapomniał o niej i wieczorem z pracy musiał ją odwieźć wydawca jej płyty – Kazik... Ale Nowak znowu jedzie na Wioli – ta chce się wycofać z zeznań przeciwko córce narkomance. Igor przekonuje ją, że przymusowa izolacja w więzieniu pozwoli Anastazji przeżyć! Julka coraz bardziej martwi się, czy da radę wyjść z uzależnienia...



## G. 20:50

**Na dobre i na złe**

TVP 2

Gdy mała Nina trafia na SOR w Leśnej Górze, Julka od razu ją rozpoznaje i w końcu Blanka może wziąć odzyskaną córeczkę w ramiona. Badania szybko jednak wykazują, że dziewczynka wymaga pilnej operacji. Ale jej porywaczka Zuza nie poddaje się i zjawia się w szpitalu, udając pacjentkę.

W klinice trwają przygotowania do skomplikowanego zabiegu, który – mimo protestów Zawady i Wilczewskiego – ma wykonać Jakub Dobry. Maria nadal jest w Krakowie.

## G. 20:30

**Felicita**

TVP 1

Na Mazurach Zośka (Laura Breszka) po raz pierwszy przyznaje, że kryzys odbija się również na jej życiu zawodowym. Konfrontuje się też z poczuciem odpowiedzialności za rozpad małżeństwa. Oliwia (Klementyna Karnkowska) angażuje się w akcję wspierającą kobiety dotknięte ubóstwem menstruacyjnym, a Giulia (Oriana Celentano) szykuje się do wyjazdu z Nico. Po powrocie Zośka i Ewka stawiają Piotrowi ultimatum, którego nie może on zignorować...

eprasa.pl d6059a734f

## KRZYŻÓWKA NR 171

**Poziomo:**

**3)** Jan Sebastian, kompozytor i organista,
**6)** ciasto biszkoptowe z bakaliami, cwibak,
**11)** roślinożerny gryzoń z Ameryki Południowej,
**12)** powieść lub film z dreszczykiem,
**13)** alkaloid w ziarnach kawy i liściach herbaty,
**14)** „… Wszechmogący", amerykańska komedia,
**15)** średniowieczna opłata u wrót miasta,
**16)** główny posiłek dnia,
**17)** portowe miasto w Libii,
**18)** należy do komisji konkursowej,
**19)** poręczenie na czeku,
**21)** między prezbiterium a kruchtą,
**23)** pula w grze hazardowej,
**26)** ukojenie w cierpieniu,
**27)** ryba gotowa do tarła,
**30)** prawdziwe imię i nazwisko Nikifora,
**31)** atrybut piłkarskiego kibica,
**34)** domek dla szlachcica,
**38)** słodki owoc z palmy,
**39)** … lejkowate to estuarium,
**40)** średniowieczni wędrowni kuglarze,
**41)** pasza dla kasztanki,
**42)** mały pojemnik na atrament.

**Pionowo:**

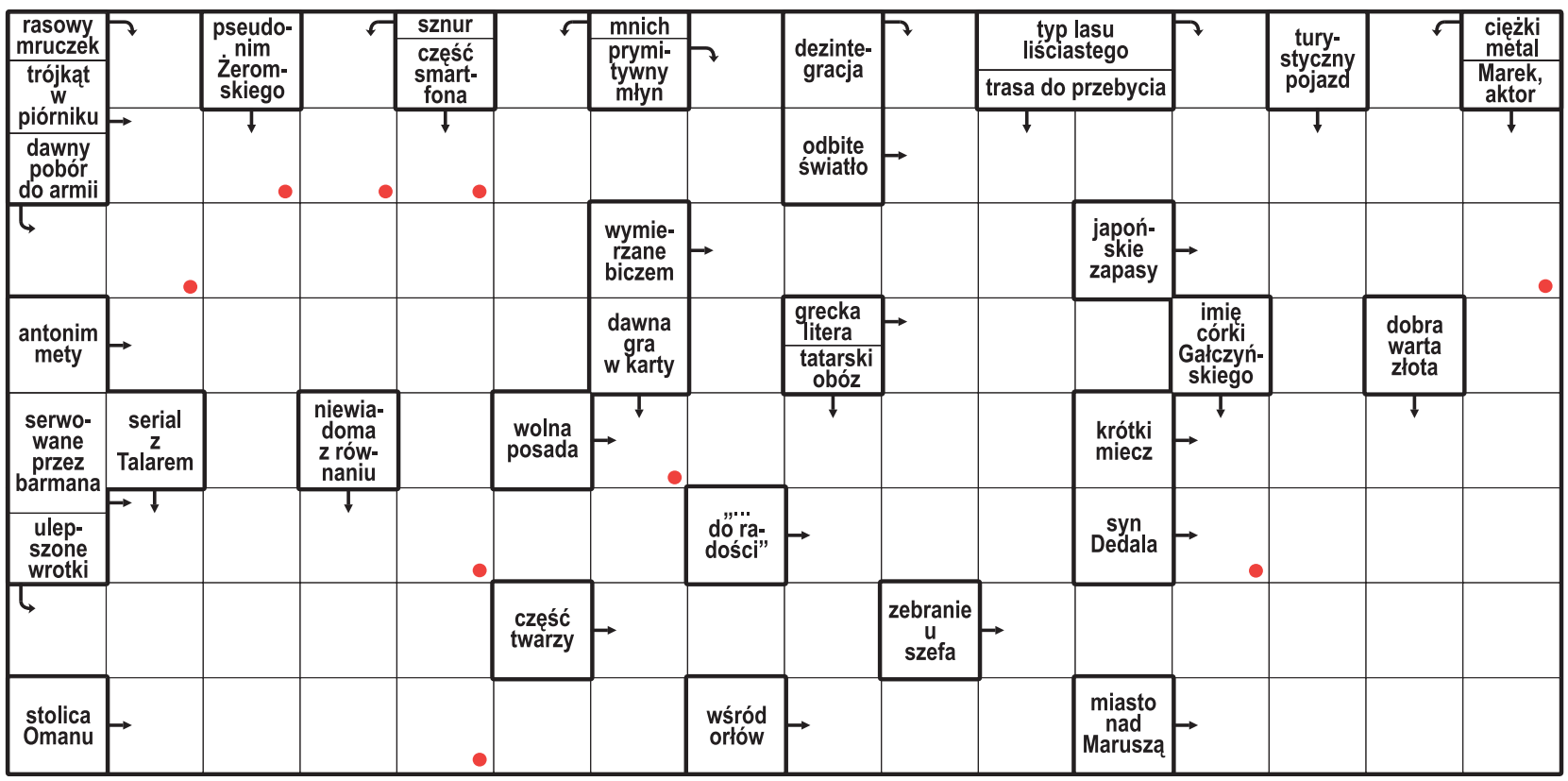
**1)** popularna marka kawy,
**2)** Robert, polski kierowca rajdowy,
**3)** nie ma środków do życia,
**4)** „… wuja Toma", powieść Harriet Stowe,
**5)** stolica i największe miasto stanu Hawaje,
**6)** uczestniczył w zburzeniu Bastylii,
**7)** solenizantka z 18 maja,
**8)** podpora na rowery,
**9)** utwór pisany mową wiązaną,
**10)** utwardza stoki narciarskie,
**20)** kocioł do grzania wody,
**22)** książę litewski, uczestnik bitwy pod Grunwaldem,
**24)** żółty kamień ozdobny,
**25)** cienki, łamliwy andrut,
**28)** rekreacyjna gra ruchowa,
**29)** uczta pierwszych chrześcijan,
**31)** biega z gwizdkiem po boisku piłkarskim,
**32)** stolica kraju z półksiężycem,
**33)** mały cukierek śmietankowy,
**35)** filc gorszego gatunku,
**36)** Zawisza Czarny z Garbowa,
**37)** ułamkowa w matematyce.

AUTOPROMOCJA 0110990296
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 52 511 94 64

**ROZWIĄZANIE NR 170**

| | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| P | L | U | S | ■ | M | ■ | W | ■ | K | O | B | U | Z | ■ | M | ■ | S |
| ■ | A | ■ | K | L | I | N | I | K | A | ■ | E | ■ | O | B | Ł | O | K |
| K | L | E | R | ■ | K | ■ | A | ■ | N | Y | L | O | N | ■ | O | ■ | A |
| ■ | K | ■ | O | B | I | E | R | K | I | ■ | Z | ■ | A | ■ | D | ■ | T |
| Z | A | Ć | M | A | ■ | ■ | U | ■ | S | I | E | Ń | ■ | Ż | E | L | E |
| ■ | R | ■ | ■ | G | O | R | S | E | T | ■ | B | ■ | W | ■ | S | ■ | P |
| S | Z | U | B | A | ■ | Ó | ■ | ■ | E | ■ | U | ■ | I | B | I | Z | A |
| U | ■ | S | ■ | Ż | Y | W | E | S | R | E | B | R | O | ■ | Ł | ■ | R |
| P | I | K | L | E | ■ | | | | | | | ■ | S | Z | Y | N | K |
| E | ■ | O | ■ | ■ | S | | | | | | | ■ | Ł | ■ | ■ | A | ■ |
| Ł | U | K | A | S | Z | | | | | | | M | O | S | Z | C | Z |
| ■ | C | ■ | N | ■ | W | | | | | | | O | ■ | Z | ■ | Z | ■ |
| D | Z | I | E | J | E | | | | | | | Z | I | E | L | E | Ń |
| ■ | T | ■ | K | ■ | J | | | | | | | Ó | ■ | J | ■ | P | ■ |
| F | A | K | S | ■ | K | R | Y | S | Z | T | A | Ł | ■ | K | W | A | S |

## KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA




**Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.**

ROZWIĄZANIE: KIEROWNIK.

## HOROSKOP

**Wodnik (20.01 - 18.02)**
Horoskop dzienny wróży, że spokojne tempo pozwoli dostrzec szanse, które wcześniej były niewidoczne.

**Ryby (19.02 - 20.03)**
Kreatywne podejście ułatwi rozwiązanie problemu. Horoskop na dziś mówi, że poprawi Ci to nastrój.

**Baran (21.03 - 19.04)**
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że osiągniesz ważny cel.

**Byk (20.04 - 20.05)**
Okazja zachęci Cię do działania. Horoskop dzienny sugeruje, że może to otworzyć nowe perspektywy.

**Bliźnięta (21.05 - 21.06)**
Intuicja podpowie dobre rozwiązanie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać swoim odczuciom.

**Rak (22.06 - 22.07)**
Horoskop dzienny na środę radzi zachowywać dzisiaj równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem.

**Lew (23.07 - 22.08)**
Porządek w planach przyniesie ulgę i pozwoli działać dalej. Horoskop dzienny zapowiada udany dzień.

**Panna (23.08 - 22.09)**
Energia będzie dopisywać. Horoskop na dziś mówi, że Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych.

**Waga (23.09 - 22.10)**
Ktoś okaże Ci wsparcie. Horoskop dzienny na środę mówi, że dzięki temu łatwiej uporasz się z trudnościami.

**Skorpion (23.10 - 21.11)**
Rozmowy przyniosą ciekawe wieści. Horoskop dzienny wróży, że nowy pomysł otworzy ważne możliwości.

**Strzelec (22.11 - 21.12)**
Finansowe sprawy nabiorą tempa. Horoskop na dziś zapowiada, że rozsądek pomoże uniknąć strat.

**Koziorożec (22.12 - 19.01)**
Odważnie ruszaj dzisiaj po cele. Horoskop dzienny ma środę mówi, że los sprzyja Twoim decyzjom.

eprasa.pl d6059a734f

GOSPODARKA

# Toruńska Geofizyka szuka gazu i ropy w Borach Tucholskich

Justyna Wojciechowska-Narloch

**Czy w okolicach Serocka w gminie Pruszcz, w województwie Kujawsko-Pomorskim ziemia kryje złoża ropy lub gazu? Sprawdzają to od kilku tygodni specjaliści z toruńskiej Geofizyki.**

W połowie października tego roku rozpoczęły się prace badawcze z użyciem pojazdów wzbudzających fale sejsmiczne w Borach Tucholskich. Do połowy grudnia trwać będą w okolicach Serocka (gmina Pruszcz) oraz na terenie gminy Bukowiec, Cekcyn, Dobrcz, Drzycim, Gostycyn, Lniano, Lubiewo i Świekatowo. Obejmą także obszary miejskie - Koronowo, Pruszcz i Tucholę. Prace sejsmiczne są wykonywane poprzez spółkę Geofizyka Toruń na zlecenie firmy ORLEN

## Bez szkody dla ludzi i środowiska

- Badania polegają na wysyłaniu w głąb ziemi, przez specjalistyczne pojazdy, fal sejsmicznych, które odbijają się od głębokich warstw geologicznych. Pomiar czasu upływającego od wysłania fali do jej powrotu na powierzchnię, po odpowiedniej obróbce komputerowej i interpretacji uzyskanych danych, pozwala rozpoznać i opisać budowę geologiczną badanego rejonu. Metoda ta, w uproszczeniu, przypomina badanie ultrasonograficzne (USG) - informuje Maciej Stawinoga, rzecznik Geofizyki Toruń.

Jak podkreśla Maciej Stawinoga, przed rozpoczęciem właściwych



FOT. GEOFIZYKA TORUŃ

**Prace sejsmiczne są wykonywane poprzez spółkę Geofizyka Toruń na zlecenie firmy ORLEN**

prac geofizycznych przedstawiciele spółki Geofizyka Toruń kontaktują się z właścicielami nieruchomości, na których prowadzone będą prace badawcze. Chodzi przede wszystkim o przejazdy specjalistycznych maszyn i tymczasową instalację niewielkich (10x10 cm) żółtych czujników zbierających dane. Przedstawiają planowany zakres prac oraz podpisują stosowne porozumienia w zakresie możliwości wstępu na nieruchomości.

## Czy będą wiercić? Nie wiadomo

Jak podaje firma, prace badawcze na obszarze Serocka i sąsiednich gmin nie będą powodować utrudnień dla mieszkańców i nie będą w jakikolwiek sposób odczuwalne. Badania geofizyczne są całkowicie bezinwazyjne, nieszkodliwe dla człowieka, zwierząt i budynków.

- Celem prac jest zbadanie budowy geologicznej skał znajdujących się nawet kilka kilometrów pod powierzchnią zmieni i ocena, czy może znajdować się w nich gaz i ropa naftowa. Realizowane badania są kontynuacją wcześniejszych prac geofizycznych w tym rejonie - wyjaśnia rzecznik. - W chwili obecnej pozyskiwane są dane geofizyczne. W kolejnym etapie będą one przetwarzane i interpretowane. Jest to długi - wielomiesięczny proces. Należy podkreślić, że fakt rozpoczęcia badań geofizycznych, choć istotny w procesie poszukiwania złóż gazu ziemnego i ropy naftowej, nie oznacza, że na danym terenie będą prowadzone dalsze prace rozpoznawcze lub eksploatacyjne.

Warto dodać, że w kraju Geofizyka Toruń realizuje obecnie podobne prace badawcze na Podkarpaciu, a na rynkach zagranicznych, w Niemczech i Chorwacji.©℗

DROBNE

Zdrowie

LABORATORIA

**DR** n.med. Maciej Świtoński-chirurg choroby jelita grubego, choroba hemoroidalna, 602298213, 60-229-82-13, 602-298-213, Bydgoszcz

Usługi

MONTAŻOWE

**ROLETY** ATRAKCYJNE CENY.

Producent „GARDA" tel. 504166613

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

**Ogłoszenia drobne** w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**



**ibo.polskapress.pl**

REKLAMA 0011606293

Zieleń Miejska
Zakład Pogrzebowy
UL. CZARTORYSKIEGO 13
24h / 7 - 52 324 99 99
WŁASNE KREMATORIUM

0011608515

*„Niech Cię Bóg wynagrodzi po ziemskim trudzie"*

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że w dniu 31 października 2026 r.
zasnął w Bogu Nasz Kochany Mąż, Tata i Dziadek

ŚP

## Jerzy Derenda

Msza święta żałobna poprzedzona Różańcem
odprawiona zostanie
w dniu 5.11.2026 r (czwartek) o godzinie 10.00
w Katedrze Bydgoskiej przy ul. Farnej 2.
Ceremonia pogrzebowa po mszy świętej
na cmentarzu komunalnym Starofarnym
przy ul. Grunwaldzkiej.

*Żona Maria i Córki z Rodzinami*

0011608310

*„Odszedłeś, lecz w sercach naszych pozostaniesz na zawsze"*

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

## Jerzego Derendy

Prezesa Honorowego TMMB

Rodzinie oraz Najbliższym

składamy
najszczersze wyrazy współczucia,
kierujemy słowa otuchy i wsparcia
na ten jakże trudny czas

*Monika i Marek Gotowscy z rodziną*

0011608014

Szanowna Pani Dyrektor,
dr n. med. Elżbieta Włodarczyk, MBA
W obliczu bolesnej straty, jaką jest śmierć ukochanego

## Taty

pragniemy złożyć Pani
najszczersze wyrazy współczucia i głębokiego żalu.
W tych trudnych chwilach łączymy się
z Panią i Pani Bliskimi w smutku.
Z wyrazami głębokiego współczucia i szczerego wsparcia

*Pracownicy Zakładu Opiekuńczo - Leczniczego*
*ul. Smukalska 251 Bydgoszcz*

0011608119

Z głębokim żalem zawiadamiam,
że dnia 30.10.2026 r. odeszła
moja kochana Żona

ś†p

## Ewa Trzebińska--Frydrychowska

*lat 80*

Pogrzeb poprzedzony mszą św. żałobną
odbędzie się dnia 6.11.2026 r. o godz. 13.30
na cmentarzu Nowofarnym przy ul. Artyleryjskiej.

W smutku pogrążony
*Mąż z Dziećmi*

0011608255

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

## Jerzego Derendy

*wieloletniego i Honorowego Prezesa Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy,*
*Laureata Bydgoskich Autografów i Lauru Andrzeja Szwalbego.*

Swoją oddaną działalnością społeczną, pasją i zaangażowaniem współtworzył tożsamość miasta,
troszcząc się o jego dziedzictwo, tradycję i kulturę.

Zasługi i dokonania Zmarłego na zawsze zapisały się w historii Bydgoszczy i pamięci jej mieszkańców.

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom

składamy
szczere wyrazy współczucia.

*Monika Matowska*
*Przewodnicząca*
*Rady Miasta Bydgoszczy*

*Rafał Bruski*
*Prezydent Bydgoszczy*

eprasa.pl d6059a734f

# Sport

**Piłka ręczna.** Środowym meczem z Łotwą w Opolu, reprezentacja Polski piłkarzy ręcznych rozpocznie eliminacje do mistrzostw Europy w 2028 roku. Transmisja z meczu na antenie Polsatu Sport 2 i online na Polsat Box Go od godziny 17.50

PIŁKA NOŻNA

## Polski dzień w Lidze Mistrzów. Zagrać może nawet siedmiu rodaków

Jacek Czaplewski

**Emocje z udziałem Polaków w Lidze Mistrzów. Jeden mecz, potencjalnie z naszym tercetem w składzie, obejrzymy w telewizji publicznej. Nasi rodacy z FC Porto spróbują uporać się z Napoli.**

Najtrudniejsze zadanie czeka Biało-Czerwonych ze Slavii Praga. Do stolicy Czech przybywa finalista poprzedniej edycji, mistrz Anglii - Arsenal, tuż po zdobyciu słynnego Anfield na wagę fotela lidera Premier League. Z anonsowanych składów wynika, że u gospodarzy od początku zobaczymy i Oskara Kubiaka na lewym wahadle, i Wiktora Nowaka, który ma zająć miejsce w środku pola. Przed nimi sprawdzian, jakiego jeszcze nie przeszli; ich drużyna w tej edycji nie mierzyła się z żadnym gigantem, oni sami nigdy wcześniej nie zagrali przeciw najlepszym zawodnikom na świecie. Każda zdobycz będzie sukcesem, tym bardziej że dotąd nie udało się wygrać ani razu, mając za rywali Lens, Sabah Baku czy ostatnio Fenerbahce Stambuł. Co ciekawe, według czeskich źródeł Slavia w zimie wróci na zakupy do Polski, sięgając tym razem po któregoś z rokujących, dobrze zbudowanych napastników. Padają dwa nazwiska: Karola Czubaka z Motoru Lublin i Rafała Adamskiego z Legii Warszawa.

Co najmniej dwóch Polaków zobaczymy na Estadio do Dragao. FC Porto z Jakubem Kiwiorem i Janem Bednarkiem na środku defensywy po trzech porażkach celuje w przełamanie. Zagra z niewiele lepiej spisującym się Napoli, które pierwsze zwycięstwo ma dopiero za sobą dzięki szalonemu spotkaniu z Bodo/Glimt (padł wynik 4:3). Nie jest jasne, czy w portugalskim zespole jakiekolwiek minuty zbierze Oskar Pietuszewski. Obiecujący skrzydłowy w weekend znalazł się poza kadrą. Wcześniej z powodu drobnego urazu opuścił dwa inne mecze. Widowisko obejrzymy równocześnie w TVP 1 i TVP Sport.

Na przełamanie liczy też „polskie" Lens. Po szczęśliwym zwycięstwie nad Slavią nastąpiły bowiem dwie porażki bez zdobytej choćby jednej bramki. Łatwo nie będzie, bo przybywa rewelacja z Włoch mająca na rozkładzie i Manchester United, i RB Lipsk. Mowa o Como. Przeciw niemu szansę na grę ma tylko rezerwowy ostatnio wahadłowy Michał Skóraś. Stoper Maik Nawrocki dalej przechodzi rehabilitację po operacji kolana.

Do Norwegii wybrał się Tymoteusz Puchacz. Polak świętował już z azerskim Sabahem Baku pierwsze zwycięstwo (nad Slavią), po którym zaliczył pierwszą asystę (z Borussią Dortmund). Może nadszedł czas na pierwszego gola? Naszego lewego obrońcę z Vikingurem Stavanger czeka wyzwanie - rywal niedawno urwał punkty Bayernowi Monachium.

Wszystkie mecze z udziałem Polaków zaplanowano na godz. 21.00. O godz. 18.45 AEK Ateny podejmie Real Madryt, a Fenerbahce zmierzy się z Liverpoolem.

ŻUŻEL

## Lindgren dołączył do GKM. „W pełni zmotywowany"

Magdalena Zimna

**To już oficjalne - Fredrik Lindgren w sezonie 2027 będzie reprezentował żółto-niebieskie barwy. I klub, i sam zawodnika liczą, że będzie jednym z liderów ligowej drużyny.**



FOT. JAROSŁAW PABIJAN

W GKM Lindgren (biały kask) zastąpi Maxa Fricke (niebieski)

- Doświadczony szwedzki żużlowiec dołącza do drużyny prowadzonej przez trenera Roberta Kościechę. Nasz nowy zawodnik uzgodnił warunki rocznego kontraktu z Bayersystem GKM Grudziądz, który oficjalnie podpisze w nadchodzącym okresie transferowym rozpoczynającym się 16 listopada - przekazali grudziądzanie, oficjalnie potwierdzając to, o czym mówiło się od tygodni.

Ten transfer ma pomóc drużynie w osiągnięciu dobrego wyniku w nadchodzącym sezonie.

- W tej drużynie tkwi ogromny potencjał. Trzon zespołu został zachowany. Ja jestem nową twarzą i mam ogromną nadzieję, że pomogę w odniesieniu sukcesu i to nie tylko punktami na torze, ale też w parku maszyn, dzieląc się dobrą energią z kolegami z zespołu. Naprawdę na to czekam. Mam nadzieję, że będzie to świetny sezon dla Grudziądza - przekazał Lindgren za pośrednictwem klubowych mediów.

Co ciekawe, Fredrik Lindgren karierę na polskich torach zaczynał od startów w Grudziądzu (w 2004 roku). - Dlatego też jest to dla niego powrót do GKM po 23 latach! - przynie w rywalizacji najlepszych na pomina klub.

Szwed przez ostatnie cztery sezony ścigał się w barwach motoru Lublin. Z tą drużyną dwa razy zdobywał tytuł drużynowego mistrza Polski. Ostatni sezon nie był dla niego udany, m.in. z powodu urazów i kłopotów ze zdrowiem. Wystartował w 13 meczach, w których wykręcił średnią na poziomie 1,6 pkt na bieg. W Grudziądzu liczy na nowe otwarcie, w klubie mają nadzieję, że stanie się liderem z prawdziwego zdarzenia.

- Po pechowym sezonie 2026, w którym zmagał się z ciężką kontuzją, nasz nowy zawodnik jest w pełni zmotywowany do osiągnięcia sukcesów, zarówno z grudziądzką drużyną, jak i indywidualświecie - podkreśla GKM.

Robert Kościecha ma już skompletowany skład na nadchodzący sezon. W grudziądzkiej ekipie zostają Michael Jepsen Jensen, Wadim Tarasenko, Maksym Drabik, Kevin Małkiewicz i Beau Bailey. Pod znakiem zapytania pozostaje jeszcze kwestia obsadzenia pozycji U24.

Za ekipą Bayersystem GKM rozczarowujący sezon. Mimo roszad w składzie i nieśmiałych myśli o medalu, drużyna nie awansowała w tym roku do rundy play off. W klubie liczą, że pozyskanie Lindgrena wreszcie przyniesie oczekiwane efekty. Cel pozostaje bez zmian - awans do play off i zawalczenie o pierwszy medal dla grudziądzkiego klubu.

KRÓTKO

Siatkówka

### Ostatnie w tabeli

Siatkarki Sokoła & Hagric Mogilno przegrały na własnym boisku z MKS Kalisz w meczu 5. rundy Tauron Ligi Kobiet 0:3 (26:28, 25:27, 17:25). Gospodynie nie wykorzystały szansy, zwłaszcza w dwóch pierwszych, niezwykle zaciętych setach.
- Była walka, były emocje, zabrakło najważniejszego: punktów. Przepraszamy... - skomentował to spotkanie klub z Mogilna.
To piąty mecz sokolanek i ich piąta ligowa porażka. Ekipa z Mogilna, bez zdobyczy punktowej, zajmuje ostatnie miejsce w tabeli.

Siatkówka

### Trzecie ligowe zwycięstwo

Siatkarze BKS Bydgoszcz z trzema punktami wrócili z meczu z Jaworzna. Miejscowy MCKiS walczył, ale ostatecznie przegrał 1:3 (23:25, 22:25, 25:17, 23:25).
Bydgoska ekipa świetnie zaczęła mecz. Dobra zagrywka i skuteczność pod siatką dawały jej przewagę i w efekcie dwa wygrane sety. W trzecim do walki wrócili goście, ale tylko na chwilę. Siatkarze BKS nie wypuścili już tej szansy z rąk. W czwartym secie grali skoncentrowani do końca, zapewniając sobie wygraną i trzy punkty do tabeli.

ŻUŻEL

## Toruński klub ma nowy pomysł na Motoarenę

Joachim Przybył

**Pres Toruń będzie zarządzał Motoareną. Klub ma pomysł, jak zwiększyć przychody i zamierza między meczami organizować na stadionie koncerty.**

Od przyszłego roku klub będzie głównym operatorem stadionu, a to otwiera nowe możliwości. Jednym z pomysłów jest organizacja dużych koncertów, które przyciągałyby na stadion przynajmniej 20 tysięcy gości. W optymistycznym wariancie byłyby to kolejne wpływy do budżetu „Aniołów". A klub miałby ofertę nie tylko dla kibiców, ale też dla pozostałych mieszkańców miasta i regionu.

- Nie mamy doświadczenia w organizacji koncertów, więc w pierwszym roku zorganizujemy maksymalnie jedno takie wydarzenie. Zobaczymy, czy uda nam się zakończyć je na plusie, bo bierzemy pod uwagę, że równie dobrze może okazać się frekwencyjną klapą, a my do tego dołożymy - mówi Przemysław Termiński, cytowany przez Sportowe Fakty.

Koncerty na Motoarenie nie są żadną nowością i zwłaszcza w pierwszych latach istnienia stadionu odbywały się tam wydarzenia kulturalne. Największym był koncert Roda Stewarda, wcześniej wystąpił na stadionie Jose Carreras.

- Moja żona ma swojego faworyta. Bardzo lubi Pitbulla, on już był kilka razy w Polsce i za każdym razem zapełniał stadiony, więc zobaczymy czy uda nam się pozyskać go do współpracy - przyznaje Termiński.

eprasa.pl d6059a734f